



# KURIER Wileński

ŚRODA, 25 STYCZNIA 1995 R.  
Nr 17 (12548)



Żaluzje, sprzęt  
oświetleniowy.  
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.



## Rosja Odcłóć ostatnie dojście do Groznego

Sily rosyjskie we wtorek ponownie się w kierunku stolicy Czeczenii, Groznego, od strony południowej. Arteria rosyjska odcłóca całkowicie ostatnie połączenie drogowe, z którego mogły korzystać pojazdy, aby dostać się do centrum miasta.

Armady i czołgi rosyjskie, które w nocy z poniedziałku na wtorek zajęły pozycje na pobliskim wzgórzu, ostrzelują most na południu, przez rzekę Sunżę, w pobliżu ujścia wody w dzielnicy Czernorecz. Tym samym most ten stał się praktycznie nie do przebycia.

Była to jedyna droga pozwalająca dotrzeć do centrum miasta znajdującego się nadal w rękach bojowników czeczeńskich.

## Bośnia Zażarte walki

W ciągu ostatniej doby nastąpiło ponowne nasilenie walk o muzulmańską enklawę Bihacia w Bośni zachodniej — podało we wtorek kontrolowane przez Muzulmanów radio sarajewskie. Zażarte walki i pojedynki artylerystyczne nie ustały według tej rozgłośni w nocy na wtorek.

Widownia szczególnie zajętych starć była przede wszystkim okolice Velikiej Kladuzy.

Wojakowi muzulmańscy twierdzą, że ludność cywilna Velikiej Kladuzy została tymczasem zmuszona przez Serbów chorwaćkich i muzulmańskich separatystów Fikreta Abdicia do budowy pozycji na najbardziej wysuniętych odcinkach frontu w rejonie toczonego się walk.

Według strony muzulmańskiej, ludzie ci służą za "żywe tarcze" Serbom z sąsiedniej Krajiny (zajmowanej przez nich części Chorwacji). Wiele osób cywilnych już zginęło — twierdzą Muzulmanie.

## Polska

### Wybory prezdenckie: prof. Zieliński nie jest zdecydowany

Prof. Tadeusz Zieliński odwiedził we wtorek, że nie jest zdecydowany czy będzie kandydował w wyborach prezydenckich. Propozycję kandydowania z ramienia Unii Pracy złożył Rzecznikowi Praw Obywatelskich lider UPL, Ryszard Bugaj.

"Powiedziałem panu Bugajowi, że teraz nie zamierzam kandydować, ale nie mogę tego wykluczyć w przyszłości" — stwierdził prof. Zieliński na konferencji prasowej w Warszawie. "Jeżeli się zdecyduje, to na pewno nie jako kandydat jakiegos nadreńskiego ugrupowania partyjnego. Mogę być tylko kandydatem gospodarzy, kandydatem nad polskimi podzielniami" — dodał.

## W Sejmie RL

### Na porządku dziennym znalazła się ustawa o języku państwowym

Wczoraj postowie przystąpili do głosowania nad poszczególnymi artykułami ustawy o języku państwowym.

Co prawda, na razie przyjęto zaledwie jeden artykuł, dyskutowano zaś nad trzema. B. Genzelis, zgłaszający projekt ustawy w imieniu komitetu oświaty, nauki i kultury zaznaczył, iż ustawa reglamentuje tylko stosowanie

języka państwowego, a nie innych języków. Niejednokrotnie przypomniano o tym posłom frakcji ZPL, którzy aktywnie zgłaszali swe poprawki do ustawy. Przewodniczący Sejmu Č. Juršenas radził Sejmowi zobowiązać się w najbliższym czasie skorygować ustawę o mniejszościach narodowych.

Z. Siemionowicz proponował m.in. zaznaczyć, iż osobom, należącym do

wspólnot narodowych, prawo do kulturowania swego języka, kultury i tradycji gwarantują nie tylko ustawy RL, ale też porozumienia międzynarodowe. Poseł miał tu na uwadze Traktat litewsko-polski. Co prawda, na razie tej poprawki nie zaakceptowano. Kończąc redakcję tego artykułu jeszcze nie wyklarowała się. Projekt artykułu trzeciego głosił, iż ustawy RL i inne akty prawne są uchwalane i ogłaszane w języku państwowym. Frakcja ZPL jak też P. Popovas (frakcja DPPL) i in. mieli wątpliwości, czy osoby, nie znające języka państwowego będą mogły zapoznać się z ustawami RL. Uchwalenie ustawy o języku państwowym dopiero się zaczęło.

Jadwiga BIELAWSKA

## 25 marca — wybory do rad samorządów

### Kandydatów z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie najbardziej nurtuje życie mniejszości narodowych

Akcja Wyborcza Polaków na Litwie (AWPL) na wyborach do rad samorządów swoich kandydatów zgłosi w 12 okręgach wyborczych, poinformowała agencja ELTA wiceprzewodniczący tej organizacji politycznej Waldemar TOMASZEWSKI.

"W wyborach będziemy uczestniczyli samodzielnie — powiedział W. Tomaszewski. — Może nie we wszystkich, ale w większości z 12 okręgów zamierzamy uzyskać niezbędne cztery procenty głosów wyborców".

AWPL główną uwagę przywiązuje do problemów zamieszkałych na Litwie mniejszości narodowych. "Każda osoba

inne narodowości powinna mieć prawo do swobodnego wyrażania swoich myśli, do wyznawania określonej wiary, by też tu, w innym kraju, mogła rozwijać swą działalność etniczną, językową i kulturalną" — powiedział wiceprzewodniczący.

Jego zdaniem, na Litwie przyjęto wiele dobrych ustaw, tylko realnie nie wcieliła się ich w życie.

AWPL ma również własny pogląd na rolnictwo, gospodarkę, oświatę, kulturę oraz opiekę społeczną. Zjazd założycieli AWPL odbył się pod koniec sierpnia ub. roku. Jak zaznaczył W. Tomaszewski, nie chciano tworzyć or-

ganizacji politycznej, ale w takim razie nie byłoby możliwości udziału w wyborach.

Obecnie AWPL zrzesza około 1000 członków. Blisko 80 proc. należy do Związku Polaków na Litwie.

Przy AWPL powstało 6 samodzielnich oddziałów i 60 kół. Najaktywniej działają one w Wilnie oraz rejonach Litwy Wschodniej: sołecznickim, święciańskim, trockim.

Badając najwięcej Polaków — 79 proc. ogółu mieszkańców rejonu — jest w rejonie sołecznickim. W stolicy stanowią oni 19 proc., a w rejonie wileńskim — około 63 proc.

cje ze związkami Narodowych oraz Więziów Politycznych i Zesłańców, Partią Demokratyczną.

W największych miastach kraju Związek Ojczyzny (Konserwatyści Litwy) podziwiał się uzyskał około 30 proc. głosów wyborców, mając w swych szeregach około 18 tys. członków. Najsilniejsze oddziały Związku powstały w dużych miastach kraju oraz na Zmudzi, gorzej jest w Litwie Wschodniej.

Związek Ojczyzny (Konserwatyści Litwy) rozpoczął przygotowania do wyborów do rad samorządów i post-

nowili kandydować we wszystkich 56 okręgach wyborczych.

W poszczególnych rejonach i miastach Związek Ojczyzny utworzył koali-

## Konserwatyści Litwy będą kandydować we wszystkich okręgach wyborczych

## Z konferencji prasowej premiera

### Rząd wycofuje propozycję wprowadzenia podatku VAT na prasę i książki

Tematem wczorajszej konferencji prasowej u premiera były sprawy bieżące: tranzyt, podpisanie z Rosją umowy największego uprzywilejowania w handlu, polityka podatkowa, stabilność litra oraz stosunki z Kościołem w związku ze zwrotem mienia.

A. Šleževičius powiedział, iż pomimo krytyki niektórych oponentów, rząd jest zadowolony z wyników rozmów z Rosją odnośnie tranzytu i uważa to za osiągnięcie. Mówiąc o polityce podatkowej premier podkreślił, że prasa często bezpodstawnie ją krytykuje. Dobięgać już końca poprawki do ustaw o podatkach. Podatki na Litwie są niższe niż np. w Czechach, Polsce, na Węgrzech i rząd nie ma zamiaru zwracać uwagi na krytykę, a tym bardziej iść na jakiekolwiek ustępstwa. Sporó zainteresowania wzbudziła propozycja wprowadzenia podatku od

wartości dodanej na gazety, czasopisma i książki. Pomimo, że w wielu krajach prasa jest również opodatkowana VAT-em, rząd Litwy zwrócił się z prośbą do Sejmu, by tego podatku nie wprowadzać, gdyż odbije się to boleśnie na czytelnikach.

Premier również pozytywnie ocenił umowę handlową z Rosją i jest zdania, że to nowe posunięcie szerzej otworzy nam drzwi na rynek wschodni. Nie każde przedsięwzięcie może się poszczycić produkcją, która znajdzie odbiorcę na Zachodzie. W milionny roku tylko z powodu podwójnego cla, jeśli chodzi o eksport do Rosji, Litwa straciła prawie pół miliarda litów. Obecnie przedsiębiorcy będą mieli wybór i będą, oczywiście, handlować z tym partnerem, który im będzie bardziej wygodny.

W trakcie konferencji poruszono także sprawy dotyczące stosunku władz

z Kościołem, a konkretnie — zwrotu mienia. Jego Ekscelencja A. Bačys niedawno ostro skrytykował ustawę o zwrocie mienia i powiedział, że jest ona wymierzona przeciwko Kościołowi.

Premier poinformował zebranych, że spotkał się w tej sprawie z Ekscelencją i jest nieco rozczarowany, że Kościół ma taką opinię. A. Šleževičius przypomniał przy okazji, jaką pozycję zajął Kościół podczas referendum. Jednak nie bacząc na to, państwo i rząd chcą dobrych stosunków z Kościołem i będą ku temu dążyć. Oczywiście, mienie Kościołowi należy zwrócić i ono będzie zwrócone. Jednak należy ściśle określić datę od kiedy ma być poczyniony zwrot: od okresu wojennego, czy może od XV-XVII wieku. Jest to zresztą bardzo trudna sprawa, bowiem w wielu kłopotach mieszczą się teraz szkoły, szpitale, domy dziecka, a przecież nie wyrzuci się ich tak raptownie na bruk.

Na pytanie dziennikarzy, czy litwiejszy pieniążek pozostanie stabilny, bowiem mówi się o jego dewaluacji, Premier odpowiedział, że to są niczym nie poparte plotki i, że rząd i banki dowieżą wszelkich starań, by zapewnić stabilność lity.

Julitta TRYK

## Dziś w numerze:

2 str.  
"Podatek od wartości dodanej na prasę dziś — niepiśmienna Litwa jutro" — w piątek, 27 stycznia przewidziano strajk ostrzegawczy wydawców i kolporterów książek.

3 str.  
Z polskich przedskolno żadne się nie zgłosiło do Funduszu Otwartej Litwy.

4 str.  
Dyrektor, który nie był w stanie zapewnić dostaw wody wszystkim ofiarom trzęsienia ziemi, popełnił samobójstwo.

5 str.  
76 proc. badanych przez CBOŚ deklaruje, że wzięłoby udział w wyborach prezydenckich, gdyby odbyły się one za tydzień. W rankingu pierwsze miejsce zajmuje Aleksander Kwaśniewski (14 proc. poparcia) przed Lechem Wałęsą (11 proc.).

7 str.  
Nauczycielka matematyki z Mickiewicza Julcja Noniewicz zaprosiła do wspólnego myślenia młodych i "starych" dziennikarzy gazetek szkolnych.

8 str.  
W Wilnie nie tylko ludzie, ale też mosty "chordują".

9 str.  
Polski Dziecięcy Zespół Pleśni i Tańca "Gromada" Jaszuskiej Szkoły Średniej im. M. Bałłuckiego obchodził 5-lecie swego istnienia.

10 str.  
Jeszcze jedna ustawa.

11 str.  
Zanim powie się cokolwiek o symbolice Auschwitz, trzeba przypomnieć fakty. Bez nich każda refleksja jest z góry skazana na niepowodzenie.

Sentencja dnia  
Człowiek, który zgadza się ze wszystkimi, nie zasługując na to, by ktokolwiek się z nim zgadzał.

W. CHURCHILL

## Kalejdoskop wiadomości

### A. Brazauskas przyjął głównego rabinę Wilna

Prezydent republiki Algirdas Brazauskas przyjął głównego rabinę Wilna Samuela Kahna. Rozmowa w Łodzi. Podczas rozmowy poruszano kwestie zwrotu majątku należącego do łotwackich żydów, w tym również religijnej, który został wywłaszczony w latach rządów sowieckich.

Prezydent został poinformowany o przygotowaniach do obchodów 200 rocznicy śmierci żydowskiego oświatowca Gaona. Przypada ona w 1997 roku.

### Premier Litwy spotkał się z ambasadorem brytyjskim

Premier Litwy Adolfas Šleževičius przyjął ambasadora Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej Thoma Towneya Leada. Podczas rozmowy poruszono kwestie stosunków polityczno-gospodarczych Litwy i Wielkiej Brytanii, problemów międzynarodowych.

Ambasador brytyjski pozytywnie ocenił zachodzące w naszym państwie reformy, stabilność waluty, zwyżkę większego wzrostu produktu narodowego w tym roku.

W rozmowie o dwustronnych stosunkach litewsko-angielskich zaakcentowano udział firm brytyjskich w projektach litewskich. Przyznano, że zainteresowanie inwestycjami na Litwie znacznie wzrosło po wizycie delegacji litewskiej w Szkocji i Anglii w listopadzie ub. r. Omawiano również udział premiera Litwy Adolfa Šleževičiusa w organizowanej przez Brytyjską Konfederację Przemysłowców konferencji poświęconej sprawie inwestycji na Litwie, która ma się odbyć 31 stycznia w Londynie.

### Wydawcy zyskują się do strajku ostrzegawczego

Podatek od wartości dodanej na prasę dziś — niepiśmienna Litwa jutro. Wprowadzenie podatku VAT na prasę i książki spowodowałyby upadek niejednego wydawcy, ucierpiałaby oświata, książek bowiem nie kupowałyby uczniowie i studenci — uważają wydawcy Litwy.

W piątek, 27 stycznia, przewidziano strajk ostrzegawczy wydawców i kolporterskich księżek — w dniu tym będą nieczynne księgarnie kraju.

### W Japonii ustala się, czy w czasie trzęsienia ziemi zginęli mieszkańcy Litwy

Litewskie Biuro Interpolu otrzymało od swych japońskich kolegów komunikat, przeznaczony dla mieszkańców Litwy. Związany jest on z tym, że po trzęsieniu ziemi w Japonii jest jeszcze wiele niezidentyfikowanych zwłok.

W komunikacie mówi się, że mieszkańcy Litwy, których bliscy lub znajomi wyjechali ostatnio do Japonii i od 17 stycznia nie było od których żadnych wiadomości, mogą zadzwonić do Tokio, do japońskiego Biura Interpolu na numer telefonu 01-33-59-13-501. Telefonować można codziennie od godz. 2 do 14 czasu litewskiego, mówić po angielsku.

### Sporządzono listę kompensowanych leków

Dyrektor Departamentu Farmacji Ministerstwa Zdrowia Zenona Maria Grižaitienė powiedziała, że obecnie sporządzono już listę leków podlegających kompensacji. Zawiera ona ponad 300 preparatów. Lekki wytypowali główni specjaliści, farmakolodzy, pracownicy Ministerstwa Zdrowia.

Do 1 lutego lista powinna być zatwierdzona przez ministra zdrowia. Pacjenci, kupującemu na receptę w aptece lek, będą musieli zapłacić, co jego cena zostanie zrekompensowana. Zobowiązano składnice państwowe, aby w aptekach były takie leki.

Do państwowego przedsiębiorstwa zaopatrzenia w leki "Farmacija" należy składnice leków w Wilnie, Kownie, Kałpedzie, natomiast składnice w Szawłach i Poniewieżu są państwowo-akcyjne.

### Życie, miłość, śmierć...

W Kowieńskim Teatrze Muzycznym odbyła się premiera wystawionej przez "niezależny" zespół autorski opery R. Wagnera "Latajacy Holender". Zrealizowana została ona staraniem dyrygenta G. Rinkevičiusa, reżysera O. Koršunovasa, scenografa Ž. Kempinasa, autorki kostiumów S. Straukaitė. W premierze uczestniczyli: śpiewający partię Holendra E. Wasilewicz, Dalanda — W. Prudnikov, Zenty — I. Milkevičiūtė, Eryka — Z. Žemaitis, Mari — A. Zubaitė, Szturmana — A. Agamirzov, chórz "Latwia", Litewska Narodowa Orkiestra Symfoniczna. Wystawienie opery sponsorowali Litewski Bank Akcyjno-Innowacyjny i redakcja "Kuriera Wileńskiego".

### Komunikacja lotnicza — coraz bardziej popularna

W roku ubiegłym samolotami litewskich spółek lotniczych przewieziono o 64 proc. towarów i 18 proc. pasażerów więcej niż w 1993 r. Przewozy ładunków koleją w tym okresie zmalały o 24 proc., droga morską i rzekami — o 11 proc.

Samolotami spółek lotniczych Litwy w styczniu-grudniu przewieziono 264 tys. pasażerów i prawie 4,5 tys. ton ładunków. W roku ubiegłym znacznie wzrosły przewozy pasażerów do Europy i innych państw (39 proc.) i zmalały do WNP (28 proc.). Do wszystkich portów lotniczych Litwy w ciągu 12 miesięcy przybyły i odleciały samoloty 14,223 samoloty, czyli o 38 proc. więcej niż w roku 1992.

### Część zbiorów biblioteki im. A. Mickiewicza wywędrowała w zanadrze

Biblioteka publiczna im. Adama Mickiewicza w Wilnie obecnie ma największy w stolicy abonament. Gromadzi ona i chroni świadectwa historii, periodykę Ziemi Wileńskiej. W swych zbiorach posiada obecnie około 600 tys. wydań. Niezwykle, część książek biblioteki im. A. Mickiewicza wyznoszona jest nie w tekturach czytelników, a w zanadrze. Pracownicy biblioteki pamiętający aktywnego jej czytelnika, znanego plastyka. Gdy on coś "przeszkrobał" poliję przez przeprowadza rewizję, to w jego domu znalazłono 200 cennych albumów i książek stanowiących własność biblioteki im. A. Mickiewicza.

### Instytut Goethego zachęca do nauki języka niemieckiego

Ostatnio pracownicy Ministerstwa Oświaty i Nauki przywrzli do stolicy część przesłanych z ożarowanymi przez Instytut Goethego (Niemcy) pomocami dydaktycznymi i w najbliższym czasie rozdzieli je wśród szkół Litwy. Przesyłka zawiera 1500 egzemplarzy książek dla nauczycieli i tyle samo kasety pomocniczych. Materiał ma wartość tej, przeznaczony głównie dla szkół wyspecjalizowanych, pomocy charytatywnej dla uczących się języka niemieckiego z zastosowaniem najnowszych metod, wynosi 60 tys. marek niemieckich. Te daru uzupełnią podręcznik "Deutsch Konkret" i książka pracy, która zgodnie z udzieloną Litwie licencją wydało już Centrum Wydawnicze ministerstwa.

### Na znaczku — Franciszek Smuglewicz

W tym roku są emitowane do obiegu pierwsze nowe znaczki z okazji 160. Lutego. Są one poświęcone sygnatariuszowi Akta 16 Lutego Pranasowi Dovydatoviciui i Stepanosowi Kairysowi. Inną znacmienna data — 11 Marca — uwieczni specjalny blok pamiętkowy "Na 5-lecie odrodzonego państwa". Jeden znaczek pocztowy poświęcony jest 250 rocznicy urodzin Franciszka Smuglewicza (10.VI). Uczci się nim również 200-letnie Akademii Sztuk Pieknych.

### Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotował Jerzy SURWIKO

## W sejmie republiki

### Poranne posiedzenie plenarne 24 stycznia

Nie zakończono przyjmowania ustawy Republiki Litewskiej o urzędniczych państwowym.

Przyjęto ustawę RL o funduszu drogowym oraz ustawę RL "O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o akcyzach".

Przewodniczący Senatu Rumunii Oliviu Gherman wygłosił przemówienie w Sejmie Republiki Litewskiej.

Posel Bronius Genzels zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej o języku państwowym. Przyjęto drugi artykuł ustawy.

Poradca prezydenta Arvidas Matulionis ponownie zgłosił do przyjęcia projekt ustawy RL "o wcieleniu w życie ustawy Republiki Litewskiej o ochronie nieruchomości mających wartość kulturalną". Przyjęcia ustawy nie zakończono.

Wydział prasy i łączności publicznej Sejmu RL — ELTA

## Wizyta delegacji parlamentarnej Rumunii

### Od 1993 roku Zgromadzenie Narodowe Rumunii i Sejm Litwy

### uchwały po 400 ustaw, ale ich jakość nie zawsze odpowiada współczesnym wymaganiom

Jak już informowaliśmy, od poniedziałku z oficjalną wizytą bawi na Litwie delegacja Zgromadzenia Narodowego (parlamentu) Rumunii z przewodniczącym Senatu (izby wyższej) Oliviu Ghermanem na czele. Do złożenia trzydniowej wizyty zaprosił ją przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas.

Delegację przyjął przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas. W rozmowie uczestniczył zastępca przewodniczącego Sejmu Egidijus Bičkuskas i kanclerz Sejmu Nerijus Germanas.

Przywódcy parlamentów Litwy i Rumunii dokonali wymiany poglądów na możliwość szybszego integracji się z europejskimi strukturami gospodarczymi oraz bezpieczeństwa. Rumunia jest już członkiem Unii Europejskiej. Litwa zaś spodziewa się podpisać w tej sprawie układ w pierwszej połowie roku bieżącego. Zaznaczono, że pragnąc zostać w przyszłości pełnoprawnymi członkami UE, należy zdążyć zrobić w kwestii dopasowania systemu prawnego i ustaw naszych krajów do standardów europejskich.

Zdaniem uczestników rozmowy, procesowi temu mogłyby sprzyjać współpracownicy parlamentów. Od 1993 roku Zgromadzenie Narodowe Rumunii i Sejm Litwy uchwały po 400 ustaw, jednakże jakość ich nie zawsze odpowiada współczesnym wymaganiom, podkreślił O. Gherman.

Następnie delegacja rumuńska spotkała się z członkami frakcji sejmowych Związku Ojczyzny i Partii Socjaldemokratycznej.

Wczoraj O. Gherman wygłosił przemówienie na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Delegacja spotkała się z premerem Adolafem Šleževičiusiem, przewodniczącym sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Kazysem Bobelsem.

Delegację przyjął też prezydent republiki Algirdas Brazauskas.

O. Gherman zapoznał z realizowanymi w Rumunii reformami gospodarczymi zaznaczając, że boryka się ona z podobnymi co Litwa trudnościami. Przejście do gospodarki rynkowej, zazaczył, trudne jest i z tego względu, że się nie udało stworzyć odpowiedniej bazy ustawowej.

O. Gherman mówiąc o sytuacji politycznej w kraju zaznaczył, że podstawą interesów narodowych jest dążenie do integracji z europejskimi strukturami gospodarczymi i obronnymi, w tym również z NATO. Udało się, co do tego, osiągnąć porozumienie praktycznie wszystkich sił politycznych. Odnotował on, że próby rozstrzygnięcia przemocą zarówno problemów wewnętrznych, jak i międzynarodowych są nieperspektywiczne i nikomu nie zapewnią sukcesu.

## Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 25 stycznia 1995 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	100 kazachskich teng	7.1365
Angielskie funty sterlingi	6.3810	100 Łotewskie lity	7.3529
100 ormieńskich dram	0.9830	Złote polskie	1.6495
Australijskie dolary	3.0834	Moldawskie lejy	0.9187
Austriackie sztylingi	0.3787	Noweżyłskie korony	0.8043
100 amerykańskich dolarów	0.0956	Holandzkie guldery	2.3551
100 bio-wrubliukich rubli	0.3378	100 rubli rosyjskich	0.7637
Belgijskie franki	0.1281	SDR	0.1003
Czeskie korony	0.1454	1000 ułrzińskich	5.8803
Dużałskie korony	0.6701	Singapurskie dolary	2.7534
ECU	0.1651	Fińskie marki	0.8520
Etołskie korony	0.0263	Szwedzkie korony	0.5366
100 hiszpańskich peset	0.2822	Szwajcarskie franki	3.1471
100 krów wrochich	4.0158	1000 ułrzińskich	0.2712
100 japońskich jen	2.8234	Karboweony	0.1600
Kanadyjskie dolary	0.5704	Uzbeckie aumy	3.5603
Kirgizskie soomy	0.3704	100 węgierskich forint	2.6419
		Niemieckie marki	2.4819

Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zwalędzonego oficjalnego kursu — 4,00 lity za 1 USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenie za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki akupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Algirdas Brazauskas potwierdził, iż Litwa gotowa jest do rozwoju współpracy z Rumunią we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i socjalnego. Sprawa możliwości co temu stwarza podpisana przez niego umowa prezydenta Rumunii Iona Iliescu w ubiegłym roku w Wilnie litewsko-rumuńska umowa o przyjaźni i współpracy.

## Z czym do premiera

### A. Šleževičius przyjmował mieszkańców w sprawach osobistych

Premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius przyjmował mieszkańców Litwy w sprawach osobistych w ciągu dwóch godzin zgłosiło się blisko 30 osób z Wilna, Kowna, Kałpedy, Poniewieża i Szawel.

Zbliża się jubileusz 600-lecia oddatku Tatarzy i Karaimi osiedlili się na Litwie. Przedstawiciele tych narodowości omawiali z premierem jak ma być obchodzona ta rocznica przypadająca w 1997 r. Ustalono, że zostanie powołana komisja rządowa, która opracuje program obchodów.

Nie ustają namiećności również w związku z likwidacją rosyjsko-polskiego złołka-przedzszkola nr 153 w Wilnie. Ludzie zgłaszający się do A. Šleževičiusa prosili o odwołanie decyzji rządu. Premier powiedział, że przed zlikwidowaniem zainstaują w nim sytuację. W przedzszkole, do którego powoła 200 uczęszcza 170 dzieci, w październiku w spisach było 70 dzieci. W roku przyszłym spora ich część pójdzie do szkół a w wieku złołkowym pozostało zaledwie 5 dzieci. Dlatego zrezygnowano z takiego przedzszkole. A. Šleževičius obawia się za sprawa zostanie jeszcze dodatkowo zbadana, jest jedynie mało prawdopodobne, że decyzyja ulegnie zmianie.

Szef rządu długo rozmawiał z matkami wiołdzietym. Już po raz drugi zwracają się one do premiera w sprawie kredytu dla drobnych przedsiębiorstw, w których pracują byli członkowie rodzin wiołdzietych. Chodził z Ministerstwa Finansów otrzymano pismo, że powstaje fundusz pomocy dla drobnych przedsiębiorstw takich rodzin, jednak matki żądały się, że niektórzy urzędnicy demonstracyjnie ignorują ich interesy. A. Šleževičius powiedział, że państwo powinno dopomóc rodzinom wiołdzietym i osobom zainteresować się, dlaczego zwleka się z podjęciem tych decyzji. Wszystko powinno wyjaśnić się najpóźniej do połowy lutego.

Szef rządu spotkał się z zarzutami, że jest zbyt hojny w przydzielaniu środków dla organizacji społecznych inoild, bowiem kierownicy organizacji wykorzystują je według własnego widzimisie. Zdaniem inoildki li grup T. Makveičienė, byłoby o wiele więcej pożytku, gdyby pomoc przydzielano konkretnym osobom.

Do A. Šleževičiusa zwróceno się również w sprawie pomocy w uzyskaniu lokalu dla klubu koszykówki "Vėtrėnas" w Kownie, dzierżawcy pomieszczeń dziecięcej szkoły sportowej w Wilnie, wydawaniu literatury dla rodziców przydziału mieszkań, w innych kwestiach.

## Nowy sposób kompensacji

### Las zamiast ziemi

— W rejonie zmalała liczba pretendentów do oddzielenia ziemi w naturze — mówi kierownik Selekcyjnej Służby Regulacji Rolnych Stanisław Lebedź — Wileńczi otrzymać kompensację. Jednakże nie wie, co wybrać — pieniądze, parcelę budowlaną czy akcje.

S. Lebedź proponuje, jako zdaniem, najlepszy sposób zamiast działki gruntowej — działkę leśną. Do służby wpłynęło już 50 podań w sprawie otrzymania lasu zamiast ziemi. Rejonowa służba regulacji rolnych wspólnie z Państwowym Instytutem Regulacji Rolnych i Leśnictwa Selekcyjnym przygotowała 1437 ha lasu do kompensowania za ziemię we wszystkich gminach i leśnictwach, najwięcej zaś w gminie jaszuskiej, bo 290 ha. Wypytowano działki leśne, do których nikt nie pretendej. Przeciętna cena hektara lasu wynosi 2 tys. litów. Średnia cena działki gruntowej w rejonie wynosi 1 tys. litów. Jednak gdy drewno jest niskogatunkowym, las młody, to stosunek ten znacznie się zmienia na korzyść działki gruntowej. Do gospodarze więc należy decyzyja o tym, co wybrać.

Plotr RYNGIEWICZ

## Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	dystrybucja
100 franków francuskich	45.32	47.16
100 marek niemieckich	156.92	163.30
100 dolarów amerykańskich	237.65	247.35
100 funtów brytyjskich	376.98	382.58
100 franków szwajcarskich	186.97	184.61



Wizyty

Minister spraw zagranicznych Szwecji — na Litwie

We wtorek na Litwę z dwudniową roboczą wizytą przybyła minister spraw zagranicznych Królestwa Szwecji Lena Hjelm-Wallen. Na lotnisku powitał minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys. Minister L. Hjelm-Wallen spotkała się z prezydentem Republiki Litewskiej Algirdasem Brazauskasem, premierem Adolfasem Šleževičiusiem, członkami wyjątkowego Komitetu Spraw Zagranicznych, a pod koniec rozmowy z ministrem P. Gylysem podpisała litewsko-szwedzkie porozumienie rządowe o pomocy wzajemnej w sferze działalności celnej.

Fot. Gediminas Svitojus (ELTA)

W Wilnie powstał ośrodek szkolenia pracowników socjalnych

Przyjdź, ja cię uczyć każę

W Wilnie otwarto pierwszy na Litwie Ośrodek Szkolenia Pracowników Socjalnych. W tym ośrodku Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy będą dokonywali kwalifikacje i kształcili się pracownicy samorządów, organizacje społecznych, placówek opieki i troski, jak też specjaliści gield pracy, inspekcji pracy i innych instytucji państwowych. W zorganizowanym centrum szkolenia, które mieści się w ośrodku wczasowym byłej Rady Ministrów w Wołokumplach, dopomogło Stowarzyszenie Kierowników Instytucji Opieki Dantii. Ta organizacja zgodnie z umową o współpracy Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy oraz Ministerstwa Spraw Socjalnych Danii, przygotowała specjalny program szkolenia dla kierowników instytucji opieki, pracujących z ludźmi w podeszłym wieku i niepełnoludźmi. W myśl tego programu specjaliści duńscy w dniach 23-26 stycznia rozpoczęli szkolenie przybyłych z miast i rejonów kraju kierowników instytucji opieki, którzy następnie będą kontynuowali naukę w Danii. Ostatnio w Ośrodku Szkolenia Pracowników Socjalnych specjaliści holenderscy szkolili pracowników gield pracy kraju w zakresie pośrednictwa. Jednakże, jak powiedział dyrektor ośrodka Algirdas Žukauskas, będzie się

15 przedszkoli wspiera Fundusz Otwartej Litwy

Jak trafić pod jego opiekę?

Rozmowa z dyrektorką programów kulturalno-oświatowych Funduszu Otwartej Litwy Iną MARCIULIONYTĖ. — Najpierw poproszę Panią o ogólną informację o samym Funduszu Otwartej Litwy... — FOL został zarejestrowany oficjalnie przed 4 lata. Głównym fundatorem jest znany chyba wszędzie ze swej działalności filantropijnej George Soros. Wszystkie prawa pieniędże pochodzą właśnie od niego. Sama zaś nazwa — Fundusz Otwartej Litwy — oznacza to, że nie powinniśmy się zaklepać w sobie. Mam na myśli nasze państwo po odzyskaniu niepodległości. Fundusz stara się wspierać rozwój nauki, kultury, itd. Każdy kto ma dobre projekty, idee, może przyjść do nas, chętnie pomócemy. — W skład obszernego programu "Oświata dla przyszłości Litwy" wchodzi także wspieranie przedszkoli... — Tak. Są dwa try. podprogramy. Jeden z nich realizowany jest wspólnie z podobnym Funduszem w Danii. Obejmuje on 6 przedszkoli: 4 litewskie i 2 duńskie. Szkoła, że z polskich przedszkoli żadne się do nas nie zgłosiło. A przecież dawaliśmy ogłoszenia "W. W." (tez). Odnoszę wrażenie, że Polacy wykazują mało inicjatyw. W tym wypadku (zreszta jak i w innych) pasywność taka nie wychodzi na korzyść ani dzieciom, ani dorobym.

— Na czym polega ten pierwszy program realizowany z Duńczykami? — Treść jego polega na tym, że najwięcej uwagi w wychowaniu dzieci poświęcamy rozwojowi osobowości. Metodyka wychowania przedszkolaków w Danii jest syntezą kilku teorii. Z tym, że powinna ona być dostosowana do kultury i tradycji danego kraju. Co podobnego chcemy wprowadzić do naszych przedszkoli. Między innymi. Duńczyk, obserwując w ciągu pewnego okresu nasze placówki wychowawcze zauważyli, że dzieciom nie pozwala się wyrażać własnej inicjatywy. Robią one to, co im się każe, natomiast bardzo rzadko wychowawcy oczekują, by dziecko coś samo zaproponowało lub zrobiło tak, jak ono uważa za lepsze. Należy zmienić taki system. — Trezba dopiero "wychować" przyszłych wychowawców stosownie do nowej metodyki. — Na pewno. Co pewien czas organizujemy seminaria, na które przychodzą wychowawcy pracujący w "wybranych" przedszkolach, studenci szkół pedagogicznych. Ci ostatni często mają praktykę w tych właśnie przedszkolach. Oczywiście, stosując nową metodykę uwzględniamy się zdania wychowawców. Oni mówią, co jest potrzebne ich przedszkolom, a co nie. Zeby czas między jednym a następnym seminarium nie był stracony, dajemy "zadania domowe".

korzystał z doświadczenia specjalistów nie tylko zagranicznych, ale również krajowych, obecnie bowiem zawodowych pracowników socjalnych kształca już na Litwie 4 wyższe i jedna pomaturalna uczelnia. W przyszłości będzie ich kształcił również Ośrodek Szkolenia Pracowników Socjalnych.

Kontakty

Delegacja łódzką interesują możliwości inwestycji w Wilnie

Możliwości dalszej współpracy gospodarczej Wilna i Łodzi omówione zostały we wtorek w merostwie stolicy na spotkaniu władz Wilna z delegacją zarządu tego polskiego miasta. Grupa przedstawicieli nowowybranego samorządu Łodzi przybyła na Litwę z dwudniową wizytą. Celem pobytu delegacji z wiceprezydentem miasta Bolesławem Parzygłą na czele jest wymiana doświadczenia, zapoznanie się z potrzebami Wilna, warunkami potencjalnych inwestycji. "Zamierzamy 'tchnąć życie' w zawartą w 1991 r. umowę o współpracy Wilna i Łodzi" — na wtorkowej konferencji prasowej powiedzieli przedstawiciele delegacji polskiej. "Stosunki ekonomiczne, ograniczając się do bazaru w Garlinai, nie dobrego miastu nie dają. Naszym celem jest nie rozwój handlu, lecz zanikających więzi produkcyjnych" — oświadczył mer Wilna Vytautas Jasulaitis. Powiedział on, że przedstawicielom Łodzi m.in. zaproponowano udział w tworzeniu otwartego dla inwestycji zagranicznych centrum ekonomicznego w dawnym tzw. miasteczku północnym, jak również dużego centrum gospodarko-handlowego przy stoczeknej ulicy Ukmergės. Organizatorzy konferencji prasowej napomknęli o potencjalnych inwestycjach polskich w budownictwo, Starówkę Wileńską, sferę komunalną. Rozwojowi współpracy obu miast sprzyja założone w kwietniu 1993 r. i działające w Wilnie Łódzkie Przedstawicielstwo Handlowe.

Opinie

Czy humanizm tylko na papierze?

Nie tylko najwrażliwsi obywatele Litwy, ale też wielu krajów wyrażają niezadowolenie z nieludzkich metod, jakie reakcyjne siły Rosji stosują przelajując krew w Czechenii. Cóż zdoła zwyczajny człowiek wobec potężnej maszyny wojennej? Chociaż niewiele, jednak głos każdego z nas przyczynia się do umiarnienia zwolenników pokoju, to zaś oznacza, że zatrzymamy przelanie chociażby jednej kropki krwi. Wziąłem w siedzibie Sąjūduski kilka porubrykowanych arkuszy i zbierałem podpisy, aby chociaż tym przyczynić się do zaprzestania krwawych wydarzeń w Czechenii, i co myśliście? Jeżeli jako członek komisji zorganizowanego niezbyt dawno głosowania w sprawie referendum, obchodząc mieszkanca 400 obywateli, naprzytyłem się nędzy i niezadowolenia ludzi różnych narodowości z istniejącej sytuacji materialnej, to obecnie dziwiłem się zupełnie innym zdaniem. Naturalnie, listę proponowałem głównie znajomym z Poszylaję, gdzie mieszkam, pracownikom niektórych urzędów i w ogóle humanistom uznawanym w całej Litwie. Niebawem przekonałem się, którzy z nich są "papierowymi humanistami". Po prostu wspaniale — Polacy, Rosjanie bez wahania podpisywali całym rodzinami, natomiast Litwini byli różni. Więc, gdy ayszałem od niejednego szablonowo odpowiedź: "Nie podoba się mi naród czezeński", w końcu brakowało mi słów. Wszycy pamiętamy niezbyt odległe czasy, gdy niektórzy podobnie, nie wystydając się głośno określali Żydów. Teraz, gdy nadeszły sprzyjający czas, aby szerzyć zgodność, tolerancję i podobne właściwości, obserwowujemy takie postawy. Jeżeli mi przyjaciele, pomagający w zbieraniu podpisów, zapelnili arkusze, które im dałem, to osobliście dopiero przed 15 stycznia, jak ogłoszono, nie śpieszyłem z papierami tam, skąd je otrzymałem. Myślałem sobie: "Bracia Litwini, w co przekształciście się? Może są to owoce nieludzkiej polityki, jaka panowała niemal 50 lat. Przecież, jak się wydaje, nie potrzeba wielkiej mądrości — gdy widzisz, że tonący potrzebuje pomocy, to wyciągnij do niego rękę".

Vytautas PALIUKAITIS historyk sztuki

- Na czym polega drugi program i ile przedszkoli obejmuje? — Drugi program (przy współpracy z Amerykanami, przewiduje przeważnie pomoc finansową oraz zachęcanie rodziców, by współpracowali razem z wychowawcami. W tym celu, w tych przedszkolach (jest ich 9), są tzw. pokoje dla rodziców (pisałem o czymś takim w przedszkolu miednickim — aut.). Dzięki takiemu wspieraniu wielu dzieci z biednych rodzin może uczęszczać bezpłatnie do przedszkoli. — Są to wyłącznie litewskie przedszkola? — Tak, chociaż na pewno są w nich dzieci różnych narodowości. — Co trezba zrobić, by uczestniczyć w jednym z programów? — Należy przyjść tu do nas (ul. Basanavičiusia 5, Fundusz Otwartej Litwy. Programy kulturalno-oświatowe lub zadzwonić pod tel.: 22-00-27). Opowiedzieć o swym przedszkolu, wyrazić chęć wprowadzenia zmian. Konkretnie jest, by w tym przedszkolu była osoba znająca język angielski, bowiem są to programy międzynarodowe. Potem my jedziemy do nich i omawiamy wszystko na miejscu. — Czy te 15 przedszkoli-uczestników same się zgłosiły, czy poszukiwano? — Część z nich wykazało własną inicjatywę, my zaś szukaliśmy bardziej zaniedbane, biedne przedszkola, potrzebujące naszej pomocy. — Trochę o planach na przyszłość... — Chcemy obarczyć opieką przedszkola, w których dzieci są w ciągu całego tygodnia. Możliwe też, że w 1996 r. dołączymy przedszkole przy kobiecym więzieniu w Poniewieżu. — Życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę. Irena LITVIN

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 23 stycznia br. w republice dokonano 164 przestępstw, w tym: 3 obrażeń ciała, 1 gwałtu, 11 wyczynów złośliwego chuligaństwa, 10 rabunków, 2 oszustw, 130 kradzieży, w tym — 20 samochodów.

Zanotowano 8 wypadków ruchu drogowego. Wydarzyło się 8 pożarów, 2 osoby poniosły śmierć. Znalezione zwłoki 4 denarów. Wszczęto poszukiwanie 18 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach. Zatrzymano 37 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Ostrzelano dom

23 stycznia o godz. 23 min. 30 we wsi Beržos (rej. zwickincki) nieustaleni osobnicy z przejeżdżającego samochodu ostrzelali dom E. Adamavičiusa. W mieszkaniu znaleziono 14 łusek od naboju i dwie kule. Bada się okoliczności wypadku.

Zatrzymano z podejrzenia o kontrobandę

20 stycznia o godz. 6 na drodze Raubiszki-Ejszyszki (rej. solecznicki) zatrzymano samochód KamAZ-55102 z przyczepą należąca do kolchozu "Nowają żył", przy którego kierownicy znajdował się ob. Białorusi G.

Zarzuca się mu złamanie przepisów celnych i kontrobandę. Przekroczył on granicę państwową w niedozwolonym miejscu i wizer na Litwę bez niezbędnych dokumentów 20 ton cukru. Kierowcę samochodu i pasażera K. zatrzymano.

23 stycznia o godz. 22 na drodze Birze-Germaniskai (rej. birzajski) zatrzymano samochód GAZ-53 prowadzony przez ob. Eotvy K., który drogą kontrobandy wiózł do Litwy 500 kg czekoladek. Prowadzi się dochodzenie.

Pożar we wsi Górale

23 stycznia o godz. 8 min. 30 we wsi Górale (rej. trocki) wybuchł pożar w dwóch pomieszczeniach gospodarczych należących do braci: Wincentego i Zygmunta Bezuszkos. Jeden budynek spłonął, drugi został uszkodzony. Po zagaszeniu pożaru na zglistzczach znaleziono zwłoki Z. Bezuszko (ur. 1961 r.). Przypuszczają się, że przyczyną pożaru było palenie papierosa w łóżku.

Kradzieże

\* 23 stycznia z mieszkania J. V. Norbutasa w Wilnie przy ul. Meidėnos 7-28 po wytamianiu drzwi skradziono 2 tys. litów, 553 dolarów, telefon radiowy i inne wartościowe rzeczy. \* 23 stycznia z samochodu mercedes benz zaparkowanego przy ul. S. Batoriego w Wilnie, należącego do R. Jasiniucasa, po wytamianiu drzwiacek skradziono 200 dziecięcych komputerów. \* 23 stycznia z pomieszczenia "Edita" ZSA w Rykontach (rej. trocki) skradziono rzeczy wartości ponad 9 tys. litów. Złodziejce weszli do środka po wytamianiu drzwi. Przygotowała Leonarda JURGIELEVICZ

**Bliski Wschód**

**Rabin zapowiada kontynuowanie procesu pokojowego**

Izraelski premier Itchak Rabin zapowiedział kontynuowanie procesu pokojowego z Palestyńczykami. W uroczystym przemówieniu do narodu, nadanym przez oba programy izraelskiej telewizji, premier dodał, że "nie ma alternatywy wobec tego procesu". Zapowiedział, że ostatecznym celem rokowań jest całkowite odseparowanie Izraelczyków i Palestyńczyków.

Przemówienie Rabina jest reakcją na niedzielny zamach samobójczy terrorystów z Hamasu w Netanii, w którym zginęło 19 izraelskich żołnierzy. Zamach spowodował szok w izraelskim społeczeństwie i żądania przerwania procesu pokojowego.

Z opublikowanych we wtorek w Jerozolimie wyników sondaży opinii publicznej wynika, że 50 procent Izraelczyków opowiada się obecnie za przerwaniem negocjacji z Palestyńczykami a jedynie 37 procent jest za kontynuacją pokojowych procesów.

Policia palestyńska aresztowała w nocy z poniedziałku na wtorek kilkudziesięciu członków fundamentalistycznej organizacji Dżihad, przeciwną jakiegokolwiek porozumieniu z Izraelem. Aresztowania te przeprowadzono w strefie Gazy.

Dżihad przyznał się, że niedzielny zamach w Netanii jest jego dziełem.

**NA ZDJĘCIU:** demonstracja przeciwników pokojowego porozumienia między Izraelem i OWP w Jerozolimie.

Fot. EPA — ELTA



**PRANIE MÓZGÓW**

**NAJKRÓTSZA DROGA DO NIEBA**

Członkowie fundamentalistycznych bojówek islamskich z organizacji Hamas oraz Islamskiego Dżihadu, odpowiadali za serię samobójczych zamachów w Izraelu, w tym w niedzielę w Netanii, wierząc, że akcje tego typu zapewniają zamachowcom "najprostsza i najkrótsza droga do nieba".

**IZRAEL POCZĄTKOWO WSPIERAŁ ORGANIZACJE ISLAMSKICH FUNDAMENTALISTÓW**

Takie właśnie przekonanie wpajają już kilkulatnim dzieciom fundamentalistyczni duchowni w religijnych szkółkach przy meczetach. Wielkim paradoksem historii jest to, że początkowo Izrael wspierał powstawanie organizacji fundamentalistycznych na ziemiach okupowanych, licząc, że będą one neutralizowały wpływ Arafata i jego organizacji Fatah wśród Palestyńczyków. Teraz

Fatah zawarł pokój z Izraelem, a fundamentalisti wypowiedzieli swym niedawnym mocodawcom bezwzględna wojnę.

**SZYBKIE ZNALEZIENIE SIĘ W NIEBIE JEST POCIĄGAJĄCĄ PERSPEKTYWĄ DLA MŁODZIEŻY PALESTYŃSKIEJ**

Obietnica szybkiego znalezienia się w niebie jest bardzo pociągającą perspektywą dla młodzieży palestyńskiej, zwłaszcza na skrajną nędzę i wręcz koszarne warunki, w jakich przyszło jej żyć. Z drugiej strony fundamentalistyczni duchowni z Hamasu i Islamskiego Dżihadu wmawiają dzieciom i młodzieży, że obie te organizacje są "jedynymi prawdziwymi muzułmańskimi na świecie i kto nie będzie wobec nich lojalny, zostanie okrzyknięty ateistą", co jest najgorszym przekleństwem i skazaniem na banicję w palestyńskiej społeczności.

**KLER WBIJA W GŁOWĘ, ŻE ŻYCIE NIC NIE JEST WARTO**

Kler werbuje kandydatów na zamachowców samobójczych w meczetach, a następnie pracowicie wbiła im w głowę, że życie nic nie jest warte. Dzieciom biedaków oferuje się bezpłatne przyjmowanie do przedszkoli i szkół podstawowych prowadzonych przez Hamas, gdzie uczyć się wysklejonowanych wersów Koranu mówiących o konieczności poświęcenia za wiarę i piosenek gloryfikujących samobójcze zamachy terrorystyczne Hamasu. Ponadto prowadzi się indoktrynację religijno-polityczną, według której trzeba utworzyć w Palestynie "republikę islamską" i siłą wyzwolić Jerozolimę z rąk Izraelczyków. W samej strefie Gazy jest 150 takich fundamentalistycznych przedszkoli. W każdym z nich jest około 120 dzieci w wieku 4-5 lat.

**PALESTYNA BĘDZIE WYZWOLONA W CIĄGU 10 LAT**

Jeden z duchownych fundamentalistycznych

Hamasu powiedział dziennikarzom, że jeśli edukacja ta będzie kontynuowana, "cała Palestyna zostanie wyzwolona w ciągu 10 lat i stanie się republiką islamską".

**JASER ARAFAT JEST PRZEDSTAWIANY JAKO ZDRAJCA**

Inną metodą zdobywania popularności i pozyskiwania kadr sympatyków jest prowadzenie przez Hamas bezpłatnych zajęć sportowych i klubów młodzieżowych, w których działają kółka modelarskie, komputerowe, fotograficzne. Sprzęt kupuje się za pieniądze przysyłane Hamasowi przez Arabię Saudyjską i inne konserwatywne monarchie Półwyspu Arabskiego. Udział w tych zajęciach jest połączony z kursami fundamentalistycznych duchownych i "ideologicznym praniem mózgow". Na tych ostatnich szkoleniach lider Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat jest przedstawiany jako zdrajca, bo zawarł porozumienie pokojowe z Izraelem.

**Japonia**

**Po trzęsieniu w Kobe — zarzuty opozycji wobec rządu**

Podczas obrad parlamentu przedstawiciele opozycji zaatakowali rząd premiera Tomichiki Murayamy za opanosłość w prowadzeniu akcji ratunkowej w dotkniętym trzęsieniem ziemi Kobe.

Były premier Toshiki Kaifu oświadczył, że rząd nie spełnił najbardziej podstawowego obowiązku w stosunku do narodu, tzn. nie potrafił zapewnić efektywnej pracy gremium odpowiedzialnego za przeciwdziałanie skutkom kataklizmu w Kobe. Uznał, że rząd za późno zebrał informację o skali strat i za późno rozpoczął akcje ratunkowe. Podkreślił, że premier powinien jak najszybciej stworzyć organ odpowiedzialny za odbudowę i naprawienie szkód. Sugerował, że należy pomyśleć o zmianie przepisów, regulujących powoływanie Sił Samoobrony do akcji ratunkowych. Opowiedział się też za powołaniem na stałe organu rządowego, odpowiedzialnego za przeciwdziałanie klęskom żywiołowym.

Procedura powoływania Sił Samoobrony jest obecnie dość skomplikowana, gdyż przewodniczący samorządu lokalnego musi wystąpić do premiera o pozwolenie na wysłanie tych sił. Ponieważ po trzęsieniu w Kobe panowało zamieszanie, samorząd zwrócił się o wysłanie Sił Samoobrony dość późno. Z kolei premier Murayama przyznał kilka dni temu, że o trzęsieniu ziemi dowiedział się z telewizji.

Pojawiają się opinie, że oddziały Sił Samoobrony o wiele za późno wysłano w rejon nawiązanego trzęsieniem. Co więcej — ponieważ niektórzy nie panowali nad sytuacją, nie orientowano się, ilu właściwie żołnierzy należałoby wysłać.

Przedstawiciele opozycji nawoływali do jak najszybszego podjęcia działań w celu uchwalenia budżetu dodatkowego, który byłby przeznaczony na pokrycie strat spowodowanych katastrofą.

**Samobójstwo dyrektora wodociągów**

Szef wodociągów w Kobe, 37-letni Takashi Nakanishi, popełnił samobójstwo. Jego ciało znaleziono w poniedziałek u wejścia do jego biura. Policja sądzi, że dyrektor, który nie był w stanie zapewnić dostaw wody wszystkim ofiarom trzęsienia ziemi, popełnił samobójstwo wyskakując z czwartego piętra tego budynku.

Blisko 1000 pracowników wodociągów usiłuje od tygodnia przywrócić dostawę wody dla ofiar trzęsienia. Do tej pory udało się otworzyć zaledwie połowę sieci wodociągowej. Praca jest wyjątkowo trudna i nadal ponad 300 tys. mieszkań nie ma bieżącej wody.

**Rosja**

**Frakcja "Kobiety Rosji" żąda dymisji Geraszowa**

Przewodnicząca frakcji "Kobiety Rosji" w rosyjskiej Dumie Państwowej (Izba niższa parlamentu) Jekatierina Lachowa zaproponowała, aby Dumą Państwową uznana Pawła Geraszowa za osobę nie mającą kwalifikacji do wykonywania obowiązków ministra obrony. Dumę rozwały ten wniosek na posiedzeniu plenarnym w środę.

**Minister dyskredytuje armię**

Lachowa powiedziała, że Geraszow jako minister dyskredytuje Rosję i samą armię, w związku z czym powinien być zdymisjonowany. Przewodnicząca frakcji kobiet w Dumie uważa, że o niekompetencji zawodowej Geraszowa świadczą i przebiegające akcje jego kampanii czeczeńskiej, i wysłanie na wojnę niewykształconych żołnierzy, i chępliwość, nieodpowiedzialne obietnice, że Grozny zostanie zdobyty w ciągu dwóch godzin siłami jednego pułku spadochroniarzy.

Piątkowe oświadczenie Geraszowa na konferencji prasowej w Mozdoku, w którym stwierdził, że 18-letni chłopcy umierają w Czeczenii za Rosję z uśmiechem na ustach, Lachowa nazwała "urągającym bluźnierstwem".

22-osobowa frakcja "Kobiety Rosji" zajmuje na forum Dumy zdecydowanie antywojenne stanowisko, podobnie jak "Wybór Rosji" Jegora Gajdara i "Jabłoko" Grigorija Jawlńskiego.

**W Dumie przeważają nastroje militarystyczne**

Analizując wyniki głosowań w Dumie nad problemem czeczeńskim, eksperci "Wyboru Rosji" doszli do wniosku, że w izbie niższej parlamentu

rosyjskiego przeważają nastroje militarystyczne. Wojnę w Czeczenii bezwarunkowo popiera wprawdzie tylko 60-osobowa frakcja faszystycznej Partii Liberalno-Demokratycznej Władimira Żyrinowskiego, ale z biegiem czasu przyłącza się do niej coraz więcej deputowanych z prokomunistycznej Partii Agrarnej Michaiła Łapszyna, Demokratycznej Partii Rosji Siergieja Głaziewa oraz pragmatycznej Partii Rosyjskiej Jedności i Zgody Siergieja Szachraja.

Komunistki, którzy 23 grudnia ub.r. głosowali przeciwko wojnie, w późniejszych głosowaniach — 11 i 13 stycznia — poparli politykę władz federalnych wobec Czeczenii. W drugiej pod względem wielkości frakcji Dumy (pragmatyczna "Nowa polityka regionalna", 62 deputowanych) za kontynuowaniem wojny opowiadają się dwie trzecie deputowanych.

**Siergiej Kowalow poparł w 1993 r. rozpadzenie przez Jelcyna Rady Najwyższej Rosji**

Komentując układ sił w Dumie, dziennik "Kommersant Daily" stwierdza, że na wyniki niedawnego głosowania nad uchwaleniem "O przerwaniu działań wojennych w Czeczenii" wpłynęła zbliżająca się kampania wy-

borcza. "Konflikt w Czeczenii wywołuje się "Wyborowi Rosji" wygodnym powodem do zdystansowania się wobec tracącego wpływy Jelcyna, a jednocześnie zmycia z siebie piętna jedności dla prezydenta w październiku 1993 roku. Politycy z "Wyboru Rosji" nie rozumieją jednak, że nie uda im się to dopóty, dopóki będą o tym pamiętali ich przeciwnicy w wyborach. Ewolucja stanowiska partii Gajdara zepchnęła ją na margines — pisze "Kommersant Daily". Dziennik przypomniał, że rozpadzenie przez Jelcyna parlamentu jesienią 1993 roku poparł nawet Siergiej Kowalow, dzisiejszy rzecznik praw obywatelskich i najgłośniejszy krytyk rosyjskiej interwencji wojskowej w Czeczenii.

**Ministra obrony maniuje i odwołuje prezydent**

Wyniki głosowania w sprawie kryzysu czeczeńskiego nie będą jednak miały wpływu na ocenę ministra Geraszowa. W Dumie Geraszow jest popierany jakiegokolwiek poparcia — jego dymisji może się sprzeciwić, w szczególności, w głosowaniu, w którym wzięli udział Żyrinowski, Agrariusz, komunistki, deputowani z PRES i "Nowej polityki regionalnej" niedokładnie nie wyrażali niezadowolone z powołania niedouczony i nieskutecznie działający armii federalnej. Jeśli nawet Dumę opowie się za dymisją Geraszowa, nie będzie to miało bezpośredniego skutku, gdyż decyzję o mianowaniu i odwołaniu ministra obrony podejmuje prezydent Rosji.

**Polityka**

**Spotkanie prezydenta z premierem**

Prezydent Lech Wałęsa spodziewa się, że w przyszłym tygodniu premier przedstawi mu kandydatów na ministrów Obrony Narodowej i Spraw Zagranicznych — powiedział dziennikarzom Leszek Spaliński, relacjonując spotkanie prezydenta z szefem rządu. Spaliński powiedział, że to jest pierwszy raz, kiedy prezydent i premier nie podpisali umowy. Andrzej Olechowski, chcąc zapewnić ciągłość kierowania resortem.

Według Biura Prasowego Rządu, w czasie spotkania premier Waldemar Pawlak poinformował prezydenta, że koalicja SLD-PSL omówiła różne kandydatury na wujkujące stanowisko ministra ON i zwolnione z chwilą podpisania dymisji A. Olechowskiego stanowisko ministra SZ. Premier, dodaje komunikat, spotyka się ze wskazanymi osobami w celu uzyskania ich zgody na oficjalne zgłoszenie ich nazwisk.

**Struzik o powiatach, Senacie i wyborach prezydenckich**

Marszałek Senatu i przewodniczący Krajowego Sejmiku Samorządowego Adam Struzik powiedział, że jest przeciwny tworzeniu powiatów. Uważa, że Polska powinna zostać podzielona na regiony, choć projekt min. Michała Stanku może być tylko podstawą do dyskusji. Struzik sądzi, że Senat powinien pełnić rolę Izby Samorządowej. Pytany o wybory prezydenckie Struzik powiedział, że — w stulecie ru-

chu ludowego — PSL wystawi swojego kandydata. Marszałek powiedział, że jest przeciw wspólnemu kandydatowi wystawionemu z SLD, aczkolwiek w drugiej turze wyborów wszystkie rozwiązania są możliwe. Co do kandydata na to stanowisko, powiedział, że zdecydowały o tym władze partii; nie wykluczył, że może podjąć się tej roli, ale dodał, iż jest zbyt wcześnie na spekulacje tego rodzaju.

**KPN przygotowuje się do wyborów parlamentarnych**

Zdaniem Leszka Moczulskiego, wśród osób które na polskiej scenie politycznej "z rogu, czyli grają o życie" jest Lech Wałęsa. "Prezydent jest w sytuacji nie do pozazdrościć" — powiedział lider KPN. Dodaje, że jego partia przygotowuje się do wyborów parlamentarnych.

chodzi o żadną ważną kwestię merytoryczną" — powiedział. Lider KPN przedstawił możliwe — jego zdaniem — warianty rozwoju sytuacji politycznej w przypadku, gdyby prezydent był zdecydowany na rozwiązanie parlamentu a parlamentarzyści zdecydowali przeciwstawić się temu. Moczulski poinformował zarazem, że KPN nie przygotowuje się jeszcze do wyborów prezydenckich. Przynał natomiast, że jego partia przygotowuje się do wyborów parlamentarnych. "Myślimy o budowie szerszego obozu zjednoczenia patriotycznego, który zgromadziłby co najmniej 8 mln. ludzi — stwierdził.

Moczulski ocenia, że Wałęsa "nie ma struktury", która przeprowadziłby jego ponowny wybór na prezydenta, traci pozycję w telewizji i wadli się w ostrą walkę, która nie przynosi mu korzyści politycznych, jakich się spodziewał.

Zdaniem Moczulskiego, to co obecnie dzieje się w Polsce, jest walką nie o rację rzeczywistą, istotną dla kraju, a o zajmowanie pozycji. "Tu nie

**Sondaż**

**Wysokie zainteresowanie ewentualnymi wyborami**

76 proc. badanych przez CBOS deklaruje, że wzięliby udział w wyborach prezydenckich, gdyby odbyły się one za tydzień. W rankingu pierwsze miejsce zajmuje Aleksander Kwaśniewski (14 proc. poparcia) przed Lechem Wałęsą (11 proc.), Jackiem Kuroniem (10 proc.) i Tadeuszem Zięlińskim (9 proc.). 62 proc. wzięliby udział w ewentualnych wyborach parlamentarnych.

W porównaniu z grudniem o 13 proc. wzrósł odsetek deklarujących gotowość wzięcia udziału w wyborach prezydenckich. CBOS wiąże ten fakt ze wzrostem napięcia między głównymi ośrodkami władzy oraz dużą liczbą publikacji na temat możliwości rozwiązania parlamentu przez prezydenta.

O 5 proc. wzrosła liczba osób, które wzięłyby udział w wyborach parlamentarnych. Największym poparciem cieszyłoby się SLD (19 proc.) przed PSL (14 proc.), Unią Wolności (13 proc.), NSZZ "S" (12 proc.), Unią Pracy (10 proc.) i BBWR (5 proc.). Ugrupowania prawicowe poparłyby 9 proc. badanych. KPN ma 3 proc. zwolenników.

Udział w głosowaniu częściej deklarują osoby z wyższym wykształceniem, prywatni przedsiębiorcy, kadra kierownicza, inteligencja, uczniowie i studenci oraz bezrobotni, a ponadto pracownicy sfery budżetowej i sektora państwowego.

Choć nie nastąpiły zmiany w kolejności w rankingu "prezydenckim", wzrosła liczba niezdecydowanych (o 11 procent, do 21 proc.) i spadły notowania wszystkich kandydatów. Poparcie, jakie uzyskał Kwaśniewski, jest np. najmniejsze od września ub.r.

**Prasa**

**"Rzeczpospolita"**

**A. Strzembosz-kandydat prawicy-bohater ponadpartijny**

Wymieniany od kilku miesięcy jako potencjalny kandydat prawicy na prezydenta prof. Adam Strzembosz jest osobą dotychczas nie uwikłaną bezpośrednio w walki polityczne, a przy tym autorytetem wykraczającym poza kręgi prawy — napisał we wtorkowej "Rzeczpospolitej" Marcin Dominik Zdort.

Przedstawiając obszernie sylwetkę pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Zdort przypomina m.in., że prof. Strzembosz skrytykował działanie "na granicy prawa" bez względu na to, kto w ten sposób działa. Zdystansował się do instrumentalnego traktowania prawa, a zjawisko tzw. falandyzacji uznał za absolutnie nie do przyjęcia.

Adam Strzembosz, postrzegany przez prawicę — pisze Zdort — jako oczekiwany z dawną zbacziłością umożliwiający im powrót do realnego bytu politycznego, sam nie potrafi powiedzieć, czy jest "człowiekiem prawicy". Profesor identyfikuje się z takimi cechami prawicowości, jak związek z korzeniami chrześcijańskimi, z wartościami tradycji narodowej i elementami narodowej kultury. "Jeśli jednak — mówi — rozumiem przez prawicowość brak wrażliwości na problemy społeczne, to ktoś, kto się powołuje na naukę społeczną Kościoła, która jest mi bardzo bliska, nie mógłby tak być zakwalifikowany".

**"Życie Warszawy"**

**W partiach chaos przedwyborczy**

Grupa działaczy Unii Wolności chce poprzez w wyborach Lecha Wałęsę, z którym partia jest w konflikcie. Zdaniem dziennikarza "Życia Warszawy" jest to miarą chaosu, jaki zapanował po solidarnościowej stronie sceny politycznej. Lech Wałęsa, choć nie biał w intensywny rozpoczętej kampanii o wyrażeniu programową, potrafił być skuteczny — pisze Piotr Zaremba we wtorkowym "Życiu".

Jego zdaniem prezydent dysponuje środkami, o jakich liderzy partii solidarnościowych i postpocelowskich mogły tylko marzyć. Partie natomiast uwikłane są w tysiące dylematów typowych dla demokracji: koalicja nie może się zdecydować, czy wystawić wspólnego, czy oddzielnych kandydatów, unijna superdemokratyczna procedura prawyborów owocuje lawiną nazwisk i wrażeń i zamętu, prawica nie potrafi utrzymać niedawno zawartego porozumienia, czemu sprzyjają różnice programowe i naciski "Solidarności" oraz zwolenników Wałęsę — twierdzi komentator.

Zaremba przewiduje, że wybory prezydenckie będą konfrontacją dwóch sposobów uprawiania polityki: Wałęsa będzie się żywił słabościami demokracji, partie, ze wszystkimi wadami i zaletami demokratycznych organizacji, będą silne słabością samotnika, na którym trudno oprzeć stabilność państwa.

**Martyrologia**

**Przed 50 rocznicą wyzwolenia Oświęcimia**

Arnold Mostowicz — przewodniczący Związku Żydów Kombatanów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej, członek Komitetu Honorowego 50 Rocznicy Wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau powiedział na konferencji prasowej w Warszawie, że wszystkie postulaty organizacji żydowskich dotyczące uroczystości religijnych zostały uwzględnione. Dotyczy to zarówno nieoficjalnych uroczystości na terenie b. obozu w czwartek, jak i przebiegu modłów w piątek.

**Przyjeżdżają reprezentacje godne tej uroczystości**

Sekretarz Komitetu Honorowego min. Andrzej Zakrzewski odrzucił opinie o bójkocie uroczystości. Powiedział, że przyjeżdża na nie "reprezentacja godna tej rocznicy i tych uroczystości". Do tej pory potwierdzenia przysłania oficjalnych delegacji nadeszło 29 państw. Na czele 16 delegacji stoją prezydenci, cztery państwa będą reprezentowane przez członków rodzin królewskich. Na czele delegacji Izraela — Szewach Weiss, przewodniczący Knesetu, delegacji USA będzie przewodniczył Elie Wiesel — b. więzień Oświęcimia, pisarz, laureat Nagrody Nobla. Gen. Wasilij Petrenko nadesłał list, w którym dziękując za zaproszenie i pisze, że będzie myślał w Oświęcimiu. Przewodniczącą rosyjskiej Dumy Państwowej Iwan Rybkin ma przywieść pismo prezydenta Jelcyna do Lecha Wałęsy.

**Międzynarodowy Komitet Oświęcimski był traktowany tak samo jak 90 innych organizacji żydowskich**

Zakrzewski, odnosząc się do krytycznych opinii o organizacji uroczystości, formułowanych przez przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego Maurice Gold-

steina, podkreślił, że przeprowadzane były konsultacje z Goldsteinem, ale nie było żadnych ustaleń. MKO był traktowany tak samo jak 90 innych organizacji żydowskich. Zdaniem Zakrzewskiego, wykład na uroczystym posiedzeniu Senatu UJ nie mógł ściśle dotyczyć Oświęcimia. Rektor UJ będzie mówił o "roli Uniwersytetu w kształtowaniu pokojowego współistnienia między narodami". Chodziło o to, by posiedzenie to wiązało się tematycznie z hasłami pokoju i tolerancji, które będą wiodące w pierwszym dniu uroczystości. Zakrzewski przypomniał, że w UJ będą przemawiali przedstawiciele Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie i Instytutu Pamięci "Yad Vashem".

**Na Oświęcimianie patrzą Polacy a inaczej Żydzi**

Zakrzewski przypomniał dyrektkę dotyczącą obchodów, sformułowaną przez prezydenta Wałęsę na początku przygotowań i ściśle realizowaną przez cały ich przebieg. Chodzi o stwierdzenie, że na Oświęcimianie patrzą Polacy, dla których jest to obóz budowany na polskiej ziemi, ale nie polskimi rękami. Inaczej patrzą Żydzi, uznając Oświęcim za symbol Holocaustu, największy cmentarz żydowski na świecie, a więc miejsce święte. Dla reszty świata jest to natomiast pewien symbol, czasami wręcz tylko muzeum.

**Transport**

**Pociąg Brześć-Szczecin regularnie dewastowany przez przemytników**

Trzy wagony pociągu relacji Brześć-Szczecin oddano do generalnego remontu po tym, jak 21 bm. przyjechały kompletnie zniszczone — poinformowała Liga Siennicka z Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. W wagonach tych dewastowano ściany, powyrzucano płyty sufitów, powyrwanono metalowe obudowy okien, lampy jarzeniowe wisiały na kablach.

Wagony zniszczone są przez jadących z Brześcia pasażerów — przemytników wiozących papierosy, alkohol itp. Przemysł chowany jest między deskami ścian, sufitów, a nawet w grzejnikach.

W ub.r. przyjechało z Brześcia do Szczecina w sumie ok. 150 zdewastowanych wagonów; naprawa każdego z nich kosztowała średnio ok. 250 mln starych złotych — nie licząc strat wynikających z wyłączenia ich z eksploatacji.

Kolejarze z Pomorskiej DOKP zwrócili się do Dyrekcji Generalnej PKP by pociąg Brześć-Warszawa-Szczecin miał charakter międzynarodowy tylko do Warszawy. Wg nich, w Warszawie do Szczecina mogły kursować pociąg o obniżonym standardzie — poinformowała Siennicka.

**Gospodarka**

**Maleje ujemne saldo bilansu płatniczego**

Ujemne saldo płatności towarowych po 11 miesiącach ub.r. wyniosło 576 mln USD. Dzięki zwiększonemu eksportowi było ono jednak prawie czterokrotnie mniejsze, niż w tym samym okresie 1993 r. — poinformował dziennikarz Y wiceprez NBP Witold Koziański. Wpływy z eksportu od stycznia do listopada ub.r. wyniosły 15,224 mld USD, zaś wypłaty za import ukształtowały się na poziomie 15,800 mld USD.

Saldo transferów oficjalnych było dodatnie i wyniosło 874 mln USD. Jego wysokość kształtowały przede wszystkim umorzenia odsetek należnych wierzycielom Polski zrzeszonym w Klubie Paryskim (734 mln USD).

Rezerwy oficjalne brutto na 30 listopada ub.r. ukształtowały się na poziomie 6,065 mld USD i były wyższe o 1,784 mld USD w porównaniu z końcem 1993 r.

**Rzeczą bardzo przykra są dyskusje na temat obchodów**

Mostowicz, zastrzegając, że mówi we własnym imieniu, wyraził żal, że organizatorom uroczystości użyczył uwag fakt, iż na całym świecie, nie tylko dla Żydów, Oświęcim jest symbolem Holocaustu i Shoah. Jego zdaniem, obchodów nadano zbyt duży rozmach. "Jako były więzień Oświęcimia wolalbym, aby te uroczystości miały charakter znacznie bardziej przyzwoity. Mnie szczególnie nie cieszy obywatelstwo tej przedstawicielki państwa i głośno państw. Czysta na całym świecie może byłaby bardziej właściwą formą uczczenia tego symbolu" — powiedział Mostowicz. Dodaje, że dla organizacji żydowskich w Polsce rzeczą bardzo przykłą jest płaszczyna dyskusji na temat uroczystości, koncentrująca się wokół resentymentów polsko-żydowskich.

*Twój rówieśnik*

# "Uciekłam z domu..."

Mogła mieć nie więcej niż 17 lat. Niczym nie różniła się od większości jej rówieśników, siedziała na ławce, trzymając w ręku gruby zeszyt. Rysowała znajdujący się nie opodal kościół. Widać było, że jest przyjezdna.

— Niezły szkic — stwierdziłam z uznaniem.

— Naprawdę? Nie wiedziałam — powiedziała nie odrywając wzroku od rysunku.

— Nie mieszkasz chyba w tej miejscowości?

— Jestem z Wilna — odparła lekko drżącym głosem. Przyglądała mi się dłuższą chwilę badawczo. — Uciekłam z domu — wypaliła wreszcie.

— Chcesz o tym porozmawiać? Dlaczego uciekałaś? — pytałam w nadziei, że mogę jej w czymś pomóc. Zamyśliła się głęboko.

— Właściwie sama tego do końca jeszcze nie wiem. Od kilku miesięcy miałam wrażenie, że zwalają mi się na głowę wszystkie możliwe kłopoty. Cokolwiek bym próbowała zrobić, wszystko mi z rąk leciało. Angażowałam się w wiele spraw, nikogo jednak to nie obchodziło. Nie mogłam się zwierzyć ze swych rozterek ani rodzicom, ani przyjaciółom. Do wszystkiego dołączyły się kłopoty w szkole...

— Czy w twoim otoczeniu naprawdę nie było nikogo, kto mógłby ci pomóc?

— Raczej nie. Moi przyjaciele sami byli pogrążeni w morzu kłopotów. Nie chciałam zaprztać im głów jeszcze i moimi troskami. Zresztą, nie rozumieli by mnie chyba...

— A rodzice?

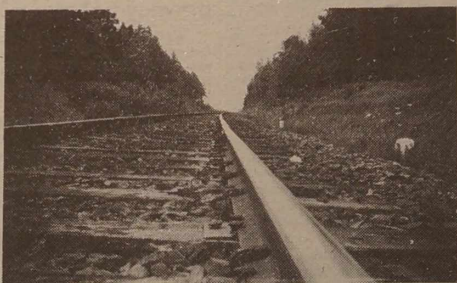
— Nigdy im nie mówiłam o swoich problemach. Kocham ich bardzo, ale mamy odmienne poglądy na świat, inną mentalność.

— A więc twoja ucieczka ma być swoistym rozrachunkiem z przeszłością? — powiedziałałam uśmiechając się do myślnie.

— Tak. Udałam się w tę wędrownkę, by móc wszystko dogłębnie przemyśleć, a przy okazji nauczyć się również obcowania z różnymi ludźmi.

— Czyżby to było takie trudne?

— Niesamowicie. Mogłam się o tym nieraz przekonać w czasie swojej wędrowki. Na większości z nich samotnie podróżująca dziewczyna nie wywiera zbyt dobrego wrażenia. Wolą nie mieć z nią do czynienia.



Do takiej "turytyki" odnoszą się czasami wręcz złowrogo. Zadają masę niedyskretnych pytań. Gdy kiedyś późnym wieczorem zaszłam do jednego z kościołów w poszukiwaniu przytulku, ksiądz machinalnie wepchnął mi do ręki dziesięciolitowy banknot i kazał się do kościoła natychmiast wynosić. Nie pomogły żadne prośby. "Wracaj tam, skąd przyjechałaś" — krzyczał. To było bardzo bolesne.

— Nie bałaś się?

— Też mi przydarzyło. Oczywiście, że się bałam. Nocą zawsze po dworcach kręca się bandy podejrzanych typów, najczęściej mocno podpiitych. Dreszcz mnie przenikał na myśl o tym, że mogłabym się stać obiektem ich zaczepek. Ale nie miałam innego wyjścia. Gdy podchodził do mnie któryś, zdecydowanie dawałam mu porządną odprawę. Były to jednak najokropniejsze chwile mej podróży.

— A w jaki sposób zdobywałaś dla siebie pożywnie? Musiałas przecież coś jeść...

— Zanim wyruszyłam na tę wyprawę, kupiłam sobie trochę wafelów. A tak w ogóle, to przecież nie wszyscy ludzie są źli. Niektórzy nie patrzyli na mnie, jak na wyrzutek społeczeństwa. Pozwalali mi sobie przenocować, częstowali kolacją...

Powyższy wywiad jest rozmową pewnej dziewczyny z samą sobą. Przeżyła w nim opisane są autentyczne. Dziewczyna ta uważa, że zrozumienie i pomoc łatwiej jest znaleźć w szerokim świecie, wśród obcych ludzi niżeli wśród przyjaciół i rodziców. W skrzynekach pocztowych jej najbliższych znalazły się ostatnio kolejne pożegnalne listy i dziewczyna zniknęła uważając, że nic się jej w życiu nie udało, że w 17 lat wciąż jeszcze jest nieszczęśliwa, że nikomu nie jest potrzebna. Widocznie zapomniała o tym ile bólu sprawiła swojej matce, jak bardzo niepokoją się o nią wszyscy jej przyjaciele, na pewno nie podejrzewa ich i nie naprawdę ma. Czy po to, by udowodnić, że jest siem, trzeba się przekonać, że naprawdę sprawiło swoim zniknięciem wiele bólu osobom najbliższym? A jednak życzymy tej dziewczynie powodzenia... I... szczęśliwego powrotu.

...i tak się też stało. Pomimo tego szronu mrozu i zamieci cieszą się zimie dzieci ze śniegowych gwiazdek lepią kule wrzucano na pagórkę jak pszczołki w ulu i... to ci poleca, to ci gra i ktoś im powie, że zima jest zła! Zimowy świt Zarumienią się policzki niebios na wschodzie zawstydziły się przystojnego mrozu, który tańczył z panią nocą i obdarzał klejnotami chwie twarzą, a gdy księżyc z gwiazdzistą swiata już odjechał prawie — mroź przystojniak ucałował blade niebiosy i słonko zimowe swym promienistym spojrzeniem zaróżowiło biały świat.

Regina PSZCZOŁOWSKA

## PRO i CONTRA

MAGAZYN MŁODZIEŻOWY

### Młodzi Francuzi na bakier z religią

## Kto to był Chrystus?

Nauczyciele stwierdzają jednomyślnie: w dziedzinie religii dzieci wykazują kompletną ignorancję. "W klasie CE 2, gdy przerabialiśmy podział czasu na przed i po Chrystusie, na 25 chłopców tylko dwóch lub trzech wiedziało o istnieniu Jezusa" — mówi Jacques Trief, dyrektor szkoły podstawowej w XIII okręgu Paryża. Bóg Narodzenie jest dla wielu dzieci uroczystością pogańską, z choinkami, iglandami, indykiem i prezentami. Kto jeszcze wie, że Król Mędralowy 6 stycznia ma coś wspólnego z katolikiem świętem Objawienia Pańskiego, obchodzonym na pamiątkę przybycia Trzech Króli do Betlejem?

Licealiści lepiej znają mitologię grecką niż postacie z Biblii czy z ówczesnej chrześcijaństwa. "Gdy w klasie plastycznej uczniowie musieli skomentować obraz przedstawiający świętego Sebastiana przebitego strzałami, niektórzy powiedzieli, że to Indianin zabity przez Amerykanów w czasie podróży Dzikiego Zachodu" — opowiada dyrektor jednego ze znanych liceów paryskich. Symbole katolicyzmu i religii, która wyznaje oficjalnie 8 na każdych 10 Francuzów — stały się prawie niezbrane. Profesorowie muszą sobie zadawać wiele trudu, aby tłumaczyć "Aśialę", ostatnie dzieło (1691 r.) Racine'a lub niektóre poematy Victora Hugo, pełne odniesień do Biblii.

Tak więc, społeczeństwo francuskie laicyzujące się, a instytucje wyznawcze tracą wpływy. Spośród tych, którzy twierdzą, że są katolikami, praktykuje regularnie nie zaledwie 10 procent. Coraz mniej dzieci uczęszcza na katechizację. Zanim praktyk religijnych obserwuje się w rodzinach żydowskich, muzułmańskich. Szkoła państwowa z tytułu swej świeckości nie może z całą sobą badać omawiać problemów religijnych. Przez całe lata bowiem nauczyciele ze szkół świeckich wojowali z księżmi ze szkół prywatnych, usiłując nowocześnie "odwieść" dzieci, które według nich były zbytynno naznaczone swymi tradycjami religijnymi i regionalnymi. Ta francusko-francuska wojna ideologiczna ukształtowała pojęcie świeckości, nieznanne ani w Belgii, ani w Niemczech, gdzie w szkołach państwowych naucza się religii w sposób fakultatywny.

Nie więc dziwnie, że nauczyciele francuscy dotkliwie niekiedy odczuwają ten konflikt ideologiczny. Dla niektórych z nich świeckość oznacza milczenie. Ostatnio jednak nastąpiła poważna ewolucja zarówno w ministerstwie edukacji, jak i w związkach zawodowych nauczycieli. Problem nauki religioznawstwa został po raz pierwszy postawiony oficjalnie na kongresie w Besancon w 1991 roku. Obecnie wpływa Liga Nauczania i Starej Edukacji — zrzeszająca 34 tysiące stowarzyszeń świeckich — popiera koncepcję nauki religioznawstwa. "Dlaczego nie spojrzeć na Biblię i Koran w sposób humanistyczny? — zapytuje Anne-Marie Frand, członkini Ligi. — Szkoła powinna zapewniać młodzieży odniesienia, aby młodzi ludzie nie wpadli w sidła fanatyzmu religijnego i uniknęli wpływu sekt". Owszem, ale pod warunkiem, że te lekcje będą zorganizowane w sposób naukowy, z jak największym uwzględnieniem neutralności" — dodaje Claude Lavy, przedstawiciel Związku Nauczycieli. A więc, wciąż jeszcze nieufność...

W każdym razie otąd będzie się kładło nacisk na zagadnienia kultury i cywilizacji religijnych. Nowe programy historii religii dla klas starszych, które wejdą w życie w 1996 roku, obejmują narodziny i upowszechnienie się chrześcijaństwa, islamu i prawosławia, a także humanizm, Odrodzenie i Rewolucję Francuską.

Maria JOLU (PA)

### Różne gusta

## Pachnie czy cuchnie?

W życiu z pewnością stykaliście się z wielu klasyfikacjami — od tych najbardziej logicznych i matematycznie uzasadnionych — do najbardziej dziwnych i na pierwszy rzut oka nie trzymających się cyfry. Czułowiek jest dzwinią istotą, próbującą umieścić w ścisłych ramach i usystematyzować nawet to, co się systematyzacji nie poddaje. Czy przychodziło wam kiedyś do głowy klasyfikować zapachy? Często mówimy: to ma zapach bananowy, pomarańczowy, cytrynowy, bo podobnie pachną banana, pomarańcze czy cytryny. Z tymi zapachami jest prościej, ale są zapachy, które trudno jest określić porównując je z bardziej znanymi. Możliwość odróżnienia woni są ograniczone, zależą nie tylko od wrażliwości na zapach, ale też od słyszających jego określenie. Jako pierwszy klasyfikacji zapachów podjął się Szwed, Karol Linne (1707-1778) bardziej znany jako Linneusz. Wyróżnił on:

1. wone eteryczne (np. jabłka, wino, wosk),
2. aromatyczne (kamfora, terpentyna, pieprz, anyż, lawenda, cytryna),
3. kwiatowe czyli balsamiczne (herbata, wanilia),
4. piżmowe (ambra, piżmo);
5. czosnkowe (czosnek, cebula, zgnięte ryby też tu);

6. spalenizna (dym, naftalina);
7. zapachy kozie (stary ser, brodańka bielizna);
8. wstrętne (plaskawy);
9. obrzydliwe (odchody).

Najogólniej dzielimy zapachy na dobre (aromat) i złe (śmierd). Przy określaniu zapachów kierujemy się węchem i intuicją, zachowując się również podobnie do zwierząt. Niektóre plemiona tubylcze mieszkające w dżunglach Afryki ze smakiem zjadają pewne czosnkowe owoce, których Europejczycy będzie się brzydli wzdrygać do rąk ponieważ "pachną" one... fekałami.

Ciekawą rzeczą jest, że w języku istnieje więcej wyrazów określających zapachy obrzydliwe.

Często używamy określeń "zapachowych" w stosunku do rzeczy, które raczej takich właściwości nie posiadają. Mówimy: **ta sprawa brzdąko pachnie** (o niepewnym interesie), **to pachnie kryminalnie**, **ten facet nie śmierdzi groszem** (forsą), **ktoś wosk** (w znaczeniu prowadzi śledztwo), **coś śmierdzi powietrzem** (np. gdy zbliża się sprządzian z przerobionego materiału). Najważniejsze jednak, by w każdej sytuacji mieć nos (np. do interesów) **zwyrtżyć** dla siebie szansę.

Forum gazetek szkolnych polskich szkół Wileńszczyzny

Starych więcej niż młodych

Ukazanie się 10-go numeru gazetki uczniowskiej szkoły im. A. Mickiewicza "Dziura szkolna" stało się pretekstem zwołania forum gazetek szkolnych...

Młodziś mówiła niewiele. Trochę o trudnościach technicznych, z którymi wszyscy zetknęli się podczas wydawania gazetki uczniowskiej.

Dziennikarze "poważnych" gazet również zabrali słowo. Mówiono o powołaniu dziennikarskim, proponowano, by młodzież wypłynęła na bardziej "szerokie wody"...

Spotkanie dało wiele do myślenia i młodym, i "starym" dziennikarzom.

A wszystko to odbyło się dzięki stariom "nianiom i komputerów" nauczycielki matematyki z Mickiewiczówki...

"Pro i Contra" przypomina dziennikarom gazetek szkolnych, że będą mile widziani na jej łamach.

Jolanta MASIAN

Fan Club

Deep Purple — to rodzaj nostalgii

W naszych czasach nie zawsze chce się mówić o czymś nowym i modnym. Czasem korci poszperać w archiwach, by przypomnieć nabrabo świeżości, a coś dalekiego — stało się bliskim.

Z muzycznego punktu widzenia lata 60-70 naszego stulecia były naprawdę znamienne. Człowiek muzycy stał na progu odkrycia nowego języka, w którym wkrótce zaczęła obcować młodzież całego świata.



nad wodą", która stała się hymnem hard — rocka.

Dalej losy Deep Purple potoczyły się nie tak gładko. W 1973 r. ponownie uległ zmianie skład grupy. Nagrano kilka nowych, nie bardzo udanych albumów.

Jednak Deep Purple — to rodzaj nostalgii, umiejętnie zachowany przez wielbicieli grupy i liczne książki wydane na Zachodzie, poświęcone Deep Purple. Ta nostalgia stała się bodźcem do wyruszenia w 1983 r. Jana Gillona do Ameryki, by przekonać innych o konieczności zwolnienia klasycznego składu.

Już w maju 1984 r. poinformowano o odrodzeniu grupy. Wielu uważało to za krok komercyjny — podniesienie na duchu miłośników "ciężkiego rocka" i zebranie obfitych plonów na fali ich entuzjazmu.

Cóż, pieniądze nikomu nie są obce. Lecz przede wszystkim chodziło nie o pieniądze, a o możliwość powrotu do przeszłości — 10 lat wstecz dla muzyków i ich fanów. W listopadzie 1984 — Deep Purple wydała album "Perfect Strangers" (Absolutnie obcy). To był pierwszy wydany w studiu album w ciągu ostatnich siedmiu lat.

Klasyczny skład — klasyczne brzmienie. W tym okresie ukazały się najlepsze albumy grupy, które obecnie już są historią: "Concerto for Group and Orchestra" (koncert dla grupy z orkiestrą), "Deep Purple in Rock" (Utrwaleni w kamieniu), "Machine Head" (Opętany przez samochody). W tym samym okresie nagrano kompozycję "Dym

Właśnie w tym okresie kształtowały się różne nurty rocka.

Prawie cała współczesna rockowaria wykonuje dziś muzykę, zorientowaną na fundamentalne opracowania muzyków rockowych owych lat. Do dnia dzisiejszego liczni wykonawcy są wdzięczni słynnym purpurowym królom — Deep Purple. To jedna z nielicznych grup, mająca olbrzymi wpływ na cały rock, z "metali" włącznie. Grupa ta zawsze pozostawała poza granicami dokładnych definicji stylowych. W ciągu wielu lat uważano ją na przemian raz za zwolenników "postepowych", innym razem — "metalistów".

W historii grupy było mnóstwo niesamowitych przeistoczeń. Skład Deep Purple od 1967 r. począwszy, zmienił się trzykrotnie. Z reguły zmieniali się tylko wokaliści i muzycy gitary basowej. Praktycznie od początku istnienia grupy jej rdzeń stanowiło trio, zachowane do roz-

— Biała róża, róża Kamila oznacza początek przyjaźni.

— Róża Bianki, różowa róża, oznacza przyjaźń mocną i...

— I trwał — skończyła Bianka.

— A czerwona róża... — zawahałam się i przeraziłam swoją śmiałością, w tej chwili przeklinałam wszystkie głupstwa książkowe i chciałam już powiedzieć, żeby sobie o wszystkim zapomniał, lecz...

— A czerwona róża — powtórzył Witek i znacząco spojrział na mnie — moja róża, jest różą miłości. Tak, ale pamiętaj, że masz trzy czerwone róże i wszystkie ode mnie, więc moja miłość do ciebie jest potrójna — zażartował.

Beata (15 lat)

Nastolatek też ma serce

Był pogodny dzień. Niepodybany do dnia jesiennych. Dzień moich imienin. Marwidam się tym, że nikt mi jeszcze nie podarował ulubionego kwiatu. Niekoniecznie czerwonego koloru, który ponoć miłość oznacza. Od rana zastanawiałam się tym, ale już przed obiadem nie wyrzyknęłam i wyszłam na spacer z bobasem i postanowieniem, że sama sobie podaruję czerwona różę. Sama w zamknięciu, nie zwracając uwagi na przechodniów, aż wpadłam wpierw na przyjaciół. Byli to Bianka i jej chłopak Kamil. Zza ich pleców wyglądały niezgrabnie ukryte róże.

Kwiaty miłości

Zauważyłam je od razu. Humor mi się natychmiast poprawił. Kamil trzymał białą różę, a Bianka — różową. Gdy mi te róże wręczyli, byłam w siódmym niebie z radości. Nagle o kilkadziesiąt kroków od nas zobaczyłam obiekty mojego zainteresowania, myśli i snów — Witek. Bianka szybkim krokiem podszedła do Witka i zaczęła z nim o czymś rozmawiać. Ja stałam obok Kamila zupełnie osłupiała i chociaż wypadło prowadzić jakąś konwersację, nie mogłam słowa wydusić. Bianka wróciła z dziwnym uśmiechem na twarzy. Zerknęłam w

stronę, gdzie przed chwilą stała Bianka z Witek, lecz Witka nigdzie nie było widać. Chciałam już pożegnać przyjaciół, lecz Bianka mnie zatrzymała mówiąc o czymś bez większego sensu. I oto zjawia się Witek — z trzema czerwonymi różami. Róże cudowne, właśnie o takim odcieniu czerwieni, myślałam. Podziękowałam mu i w zadumie spytałam: — Czy wiecie, co każda z tych róż oznacza w mowie kwiatów?

Wszyscy milczeli. Uznałam to za odpowiedź przeczącą i mówiłam dalej:

Rozrywki

Zabawmy się w detektywa Historia dziewięciu: Wielki "myśliwy"

W Willi na przedmieściach miasta K. osiedlił się niejaki pan Alfred Schmidt, który przybył do Litwy z Niemiec i dzięki miłej powierzchowności i ariстокratycznym manierom zdobył sympatię najbardziej wpływowych i bogatych mieszkańców miasta. Korzystając ze swojej popularności pan Alfred pożyczal pieniądze, prawo i na lewo. Kiedy suma jego długów przybrała pokaźne rozmiary wille pana Alfreda Schmidta odwiedził detektyw Robacek. Gospodarz wili przyjął detektywa niezwykle serdecznie. Zaprowadził go do pokoju, gdzie na ścianach wisiały nierzadnie trofea myśliwskie, skóry drapieżników.

— Cóż koleśki zebrałem w dolinie Amazonki — opowiadał pan Alfred. Detektyw zaczął uważnie oglądać egzotyyczne rzeczy. Po obejrzeniu wspaniałego wstęchnął ze smutkiem i po pożegnaniu się z gospodarzem poszedł na spacer.

— Ten człowiek to straszliwy kłamczuch — oświadczył detektyw. — Wątpię w to, że oszołomowi obywateli naszego miasta, którzy pożyczali mi pieniądze, kiedy nie podawiałe czego detektyw Robacek poczynił takie wnioski?

— Witek, lecz Witka nigdzie nie było widać. Chciałam już pożegnać przyjaciół, lecz Bianka mnie zatrzymała mówiąc o czymś bez większego sensu. I oto zjawia się Witek — z trzema czerwonymi różami. Róże cudowne, właśnie o takim odcieniu czerwieni, myślałam. Podziękowałam mu i w zadumie spytałam: — Czy wiecie, co każda z tych róż oznacza w mowie kwiatów?

Wszyscy milczeli. Uznałam to za odpowiedź przeczącą i mówiłam dalej:

— Ten człowiek to straszliwy kłamczuch — oświadczył detektyw. — Wątpię w to, że oszołomowi obywateli naszego miasta, którzy pożyczali mi pieniądze, kiedy nie podawiałe czego detektyw Robacek poczynił takie wnioski?



Rys. W. Sakowicz

Luca S.

Wczoraj w prasie Litwy

Diena

• "Tematem dnia" — problemy wyższej uczelni:

"Podczas sesji egzaminacyjnej dla studentów najważniejsze jest pomyślnie złożyć zaliczek, egzaminów, by w następnym semestrze znowu otrzymać stypendium. Podczas trosk sesyjnych niedługo zapominaj! Jesienią pikietę-akcję "godzina akademicka", wysunięte podczas akcji wymagania. Zdaje się jednak, że dla wielu jesienią hałas na Placu Niepodległości, przy siedzibie rządu był tylko rozrywką, urozmaiceniem życia studenckiego. Taki wniosek wyciągnął również czytelnik naszego dziennika z Kattinena, stwierdzając, że pikietka była pomysłem nie tyle studentów, ile kierownictwa wyższych uczelni, wykładowców, w którym młodzież zachęciano do wsparcia swych starszych "kolegów".

Może i tak. Jednak obecnie najważniejsze jest nie wzajemne wykładanie stosunków. W telewizji, prasie już ukazały się komentarze dotyczące pikiety. Słychać głosy, że rząd formalnie odpowiedział na żądania wyższych uczelni, że nie konstruktynego nie zaproponował. Niektórzy oburzają się, że przy przydziale środków budżetowych dla wyższych uczelni nadal za najważniejsze kryterium uważa się liczbę studentów. Kierując się zasadą równania w dół jednakową ilość środków przypada na przygotowanie historyka, inżyniera, a nawet inżyniera lotniczego. Na całym świecie przygotowanie inżyniera wymaga dwukrotnie więcej środków niż, powiedzmy, historyka. Lekkarz — dwukrotnie więcej niż inżyniera.

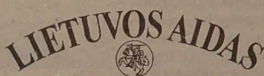
Statystyka daje podstawę do oburzenia, domaganie się dyferencjowania przydziału środków. Jednak same wyższe uczelnie, zdaje się, zrobiły nie wszystko: dotychczas nie zgłosiły rządowi dokładnych danych o kosztach przygotowania jednego specjalisty. Natomiast rząd, w odpowiedzi na żądania pikiety, proponował zastąpienie się, a nawet poszukiwać sposobów zmniejszenia kosztów przygotowania specjalistów każdej dziedziny. Na wyższych uczelniach jeszcze panują nastroje petenta, dominuje nieprzepracowana chęć otrzymania wszystkiego od władz.

Obecnie nadzwyczaj aktualne jest zmniejszenie wydatków na przygotowanie wykwalifikowanego specjalisty. Odpowiedź rzędu na żądania pikiety świadczy, że można to uczynić. Jeden i badając najważniejszy sposób — wyższe uczelnie powinny zwiększać liczbę studentów, przypadającą na jednego wykładowcę. Ze propozycja ta nie wyszła z próżni, przekonują badania Departamentu Kontroli Państwowej dotyczące zmian liczby studentów, wykładowców, administracji i personelu obsługi na wyższych uczelniach. Kontrolerzy wnioskują: w ciągu 5 lat liczba studentów zmniejszyła się o 13 proc., natomiast pracowników naukowych, pedagogów wzrosła o 25,6 proc. Ustallili także, że gdyby w ubiegłym roku zachowano stosunek studentów i pedagogów z roku 1989, to w ciągu roku tylko na place zarobkowe, ubezpieczenie społeczne zużyto by prawie o 30 milionów litów mniej. To wielka rezerwa oszczędności, zmniejszenie kosztów studiów Departament Kontroli Państwowej jest przekonany, że zatwierdzenie normatywnych studentów i pedagogów według kierunku wyższej uczelni i przygotowania specjalistów należy powierzyć Ministerstwu Oświaty i Nauki lub innej instytucji państwowej.

wątpliwości. Prosiła poradzić, gdzie jeszcze mogłaby iść. Tylko nie do sądu, wydrżnęła się na propozycję merostwa, mówiąc, że to taki wstyd i nie wiadomo, z kim się procesować?

Nie rozumie, dlaczego w samorządzie nie przyjęto jej dokumentów na odzyskanie nieruchomości do 10 września. Prócz nie oddanego zaświadczenia z kwietnia 1991 r. kobieta, jak mówi, innych dowodów nie ma. Najwyżej ten, że dokumenty świadczące o własności z języka polskiego zostały przetłumaczone w kwietniu. Tych dokumentów, jak powiedziała, wtedy było za mało, by przyjęto przynajmniej podanie. Kto, jeżeli nie pracownicy służby przywrócenia praw własności musieli wylumaczyć jej i innym ludziom sprawy konsekwencji dokumentów i wszystkie możliwe przeszkody, pytała Halina (...).

Halina mówi, że jej matka, która poznała smak i polskiej i smetonowskiej władz, ostatnią uważa za sprawiedliwą, ważną. Jeżeli wróci, mówiła, to będzie to władza dla nas najlepsza i najsprawiedliwsza, dodawała. A teraz tak boli, gdy nikt nie chce wysłuchać, nie zwraca się na ciebie uwagę, przyznaje Halina. "I nasze dzieci 13 stycznia stały pod Parlamentem" — powiada. — Nie noszę w sobie żłości, tylko wielki żal. Nawet po nocach nie śpię. Gdyby nie te nieszczerne kilka dni opóźnienia, wszystko byłoby inaczej. A teraz zostaliśmy z siostrą właścicielkami tylko na papierze".



• "Panowie, spotkamy się ... pod mostem" — Valentina Zinkevičienė pisze:

"Grupa ekspertów ostrzega, że w razie zaniechania niezbędnych kroków stan budowli (mostów) i wiaduktów pogorszy się. Możliwe są negatywne skutki materialne i społeczne. Grupa ekspertów nie ponosi odpowiedzialności prawnej za możliwe awarie" — to wyciąg z aktu, który, po obejrzeniu mostów i wiaduktów miasta Wilna podpisał 11 ekspertów.

Z materiału lustracji Departamentu Kontroli Państwowej i wniosków specjalnej komisji można byłoby przygotować nowo przewodnik turystyczny po Wilnie i nazwać go, powiedzmy, "Chore mosty stolicy". Z braku takiego wydania — proponujemy niniejszy artykuł.

Co wspólnego ma most dla pieszych przez Wilię i tunel pod La Manche?

Na wstępie powiemy: początek budowy. I końcówka projektu Eurotunelu pod La Manche, i mostu dla pieszych przez Wilię (koło Placu Łukiskiego) ostatecznie przygotowane w 1986 r. Projekt naszego mostu przygotował Leningradzki Instytut Projektowania, zlecającodawcą było państwowe przedsiębiorstwo samorządu m. Wilna "Komunalinis ūkis".

W grudniu 1987 r. tunel pod La Manche ze swej strony zaczęli kopać Brytyjczycy; kilka miesięcy później — z przeciwniej strony — Francuzi. Budowa mostu dla pieszych przez Wilię rozpoczęła się w październiku 1988 r.

Nie zadowolając czytelników zestawiamy stan dwóch budów, przypomnijmy jedynie: 20 czerwca 1993 r. odbyła się pierwsza próbną podróź tunelem z Francji do Brytanii, a 26 lutego 1994 r. 700 gości w tunelu zebrało się na uroczystości zakończenia budowy. "Podróż z Londynu do Paryża trwa tylko 3 godziny" — cieszyli się budowlani Eurotunelu. My jeszcze do dziś nie mamy się z czego cieszyć.

Departament Kontroli Państwowej zainteresował się, dlaczego mostu dla pieszych koło Placu Łukiskiego już od pewnego czasu nie buduje się i co się tam robi. I oto jaka historia wypłynęła na powierzchnię.

Jak już wspominaliśmy, ten most "Vilaiska" (tak nazywają go wilmianie) zaczęto budować w październiku 1988 r. Jego wydatki kosztorysowe miały wynieść 2,5 mln rubli, a stanąć most musiał po 30 miesiącach. Niestety! Ledwie rozpoczęte prace ustały po półroczu. Woroneski Zakład Konstrukcji Metalowych nie wyprodukował metalowych konstrukcji stropowych i wznieosione podpory mostu od lipca 1989 r. do lipca 1991 r. sterczały w oczekiwaniu na przesyłek z Rosji. Oczekiwania trwały 2 lata. Nareszcie konstrukcja z Woroneża przybyła, budowę mostu wznowiono. Jednak po roku, w czerwcu 1992 r., przedsiębiorstwo państwowe "Komunalinis ūkis" z braku środków znowu przerwało roboty. Pół roku trwało rozmowy w sprawie pieniędzy: czy nadal budować most, czy zakonserwować go. Pieniądzy, oczywiście, nie miał ani zarząd miasta Wilna, ani Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki. Nie przydzielił ich także rząd. Korespondencja na ten temat była jałowa i prace zamary.

Kontrolerzy Departamentu Kontroli Państwowej ustallili, że obecna (indeksowana) wartość mostu dla pieszych przez Neris wynosi około 2,1 mln litów, dotychczas nie zakonserwowano go i od połowy 1992 r. niknie.

Po sprawdzeniu stanu starszy kontroler Wydziału Kontroli Komunikacji i Budowy Departamentu Kontroli Państwowej A. Budrys wystosował do mera Wilna pismo z żądaniem zakończenia budowy mostu bądź niezłownego zakonserwowania jej.

Kontrola stanu zdomagowała urzędników, specjalistów i władze. W końcu 1994 r. rząd omawiał stan mostów przez Neris i obowiązał Ministerstwo Komunikacji do powołania grupy ekspertów w celu oceny stanu. Wnioski tej grupy były wkrótce zastraszające.

PAŃSTWO A MNIEJSZOŚCI NARODOWE

Nie tylko rządy, lecz i mniejszości muszą ze sobą współpracować

Każdy prawie kraj posiada większe lub mniejsze grupy narodowe zamieszkałe bądź w sposób zwarty czy rozszany i w zależności od swych warunków, tradycji i możliwości rozwiązuje problemy tych mniejszości. Sami także uwzględniają podobieństwo problemów w różnych państwach i przywiązanie się ich interesów, na podstawie różnorodnych układów i konwencji.

Termin "mniejszości narodowe" funkcjonuje w prawie międzynarodowym i teoretycznie dotyczy wszystkich mniejszości na całym świecie, ale dość powszechnie ogranicza się do kręgu krajów Europy Środkowej i Wschodniej, co wydaje się być zasłonięciem historyczną i niezbyt podobną się państwom tego regionu, gdyż często interpretuje się jako ograniczenie suwerenności. Okazywanie tej niechęci nie jest jednak dobrze widziane, co należy mieć na uwadze szczególnie wtedy, kiedy aspiruje się do uczestnictwa w strukturach europejskich.

Kiedy mówimy o prawach mniejszości narodowych, to mamy na myśli nie wszystkie prawa, czy też wszystkie sytuacje prawne, w których znajdują się osoby należące do mniejszości, ale — fundamentalne, podstawowe prawa człowieka.

W zasadzie prawa osób należących do mniejszości narodowych pokrywają się z zasadniczymi prawami człowieka takimi, jak równość wobec prawa, prawo do zrzeszania się, do uczestniczenia w życiu publicznym, prawa edukacyjne, prawo do informacji i inne, wraz z bardzo ważnym dla mniejszości narodowych — prawem do zachowania i rozwoju tożsamości. Ważna jest jednak odpowiednia interpretacja tych praw.

Trudności stanowią prawa językowe, ponieważ nie są one jeszcze powszechnie uznane jako prawa człowieka, mniejszości mają kłopoty z wyrażaniem ich w praktyce.

Każde państwo uważa swoją sytuację za wyjątkową, co jakby determinuje podjęcie lub zaniechanie jakichś działań. Można zawsze udowodnić, że jest właśnie tak, ale także, że jest akurat odwrotnie.

Zagwarantowanie praw jednostki jest często wykonywane poprzez administrację do uogólnionego obrazu pomyślnego rozstrzygnięcia problemu mniejszości, w gruncie rzeczy eliminuje też same problemy w ramach grup.

Problem ujawniania praw mniejszości jako indywidualnych, nie grupowych, co za tym idzie dużych obowiązków państwa i małej roli towarzyszących mniejszości narodowych powodujących szereg konfliktów w różnych sferach życia, np. wpływu stowarzyszeń mniejszości na pracę krajoznawców, oświaty w sprawach edukacji mniejszości, nazewnictwa itd.

5-7 grudnia ubiegłego roku w Warszawie przebiegała konferencja pt. "Mniejszości i literatura w Polsce".

Mniejszość litewska w Polsce, jak polska na Litwie mając cały szereg problemów jednakowo ostrych dla obu mniejszości. Zanim funkcjonarza obu państw przejdą do globalnych dyskusji nad problemami dla praktycznych kroków ku ich rozwiązaniu, mniejszości pozostają swego rodzaju zakładnikami ich "wielkiej" działalności, a ze swymi problemami będą nadal borykać się same. Władze dlatego zrodziła się idea poparcia zresztą przez Fundację Friedricha Naumanna, kontynuacji działań na rzecz rozwiązania problemów narodowościowych w Polsce i Litwie poprzez szerszy udział w tym procesie mniejszości obu państw. Była podjęta decyzja w sprawie następnego spotkania na szczeblu przedstawicieli mniejszości (polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce) na Litwie, aby nie wspólnie opracować propozycji dla rządów.

Współpraca obu mniejszości na wiazu także bardzo drażliwy problemu, przeprowadzając go z poziomu drobnotkowno-ilościowego na poziom problemowy. Tylko rozwiązanie konkretnego problemu przez całość jest potrzebne mniejszości, a nie podliczenie, ile tabliczek będzie wywieszonych, czy ile zrobionych napisów w tym, czy innym języku.

Czesław MICKIEWICZ

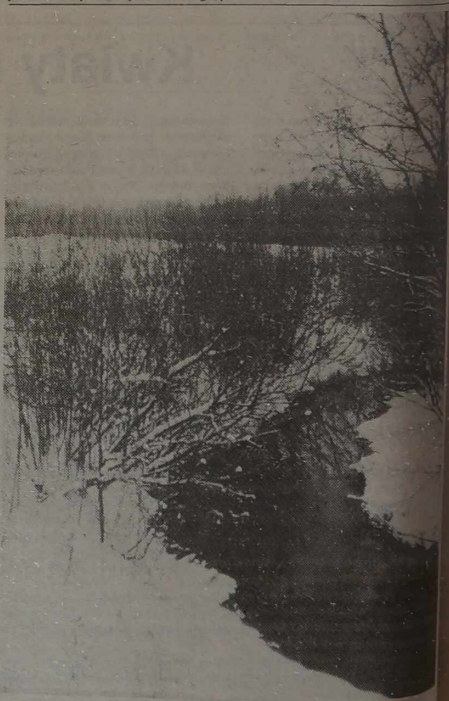
REPUBLIKA

• "Stopa ziemi, na której pochowano ojca" — Danutė Šepetytė o biurokracji samorządu Wilna w temacie zwrotu ziemi:

"Nie-moż-na — powiedziano w samorządzie Wilna Halinie Skrobot, która chciała odzyskać kupioną w 1939 r. przez ojca parcelę na ul. Rudens — obecnie wynoszącej 11 z kawaleczkami arów, na której stoi o kilka lat wcześniej kupiony dom. Nie można, jako że "brak podstawy prawnej". Nie zgłosiła pani do zarządu próby o zwrot parceli w terminie ustalonym w ustawie, termin upłynął (podanie złożono zarządowi odpowiednio 14 i 16 września 1993 r.), dlatego utraciła pani prawo do odzyskania mienia, przewidziane w tej ustawie". Podpisał kierownik służby Przywrócenia Prawa Własności obywateli E.Šulokas. Później zarząd — E.Šulokas i jeszcze raz — pracując na jego miejscu L. Ignotienė. H. Skrobot wyjaśnił, że zgodnie z ustawą "O trybie i warunkach przywrócenia prawa własności obywateli na zachowane nieruchomości" osoby, mające prawo do odzyskania parceli ziemi w obrębie miasta, podanie musiały złożyć do 31 marca 1992 r., a zgodnie z warunkami ustalonymi przez rząd — najpóźniej do 10 września 1993 r.

Spóźniła się o 4 dni. Tylko 4 dni, lecz ziemi — nie ma! Chociaż dokumenty, potwierdzające prawo własności, z woli rzędu będą jeszcze przyjmowane przez cały rok. Tylko podania — już nie.

Jedna kobieta przelęwała iży w obliczu niesprawiedliwości, inne — rozpacza złość, złożoną na cały świat i konkretnie — na władzę, lecz Halina Skrobot zachowała godność. Jest tylko zdziwiona i ma



Migawki zimowa.

Fot. Jan Lewicki





Ustawa Republiki Litewskiej nr I-657 z 10 listopada 1994 r.

O obronie praw konsumenta

Ta ustawa określa i gwarantuje prawa mieszkańców jako konsumentów towarów i usług, broni ich interesów ekonomicznych i społecznych. Reguluje ona stosunki konsumentów i zarejestrowanych w określonym trybie sprzedawców oraz usługowców, czego nie regulują inne obowiązujące ustawy. Niniejsza ustawa nie reguluje usług w zakresie ochrony zdrowia.

ROZDZIAŁ PIERWSZY ZASADY OGÓLNE

Artykuł 1. Pojęcia ustawy
Używane w niniejszej ustawie pojęcia oznaczają:

- Konsument — osoba, która kupuje towar i korzysta z usług dla potrzeb osobistych i gospodarstwa domowego;
Producent — osoba prawna lub fizyczna, która w określonym trybie ustawowym zarejestrowała swą działalność i produkuje towary na sprzedaż;
Sprzedawca — osoba prawna lub fizyczna, która w określonym trybie ustawowym zarejestrowała swą działalność i zbywa towary dla konsumenta;

usługowiec — osoba prawna lub fizyczna, która w określonym trybie ustawowym zarejestrowała swą działalność i wykonuje dla konsumenta prace według umowy;

okres gwarancji towaru (usługi) — okres określony w normatywnych dokumentach standaryzacji lub w umowach, w ciągu którego, gdy się okaże, że nabyty towar (usługa) nie odpowiada gwarantowanej jakości, konsument ma prawo do bezpłatnej naprawy towaru (usługi) albo wymiany na towar (usługę) dobrej jakości, albo zwrotu pieniędzy zapłaconych za towar (usługę), jeżeli nie udowodniono, że zostały naruszone przepisy używania (wykorzystywania) towaru (usługi). Okres gwarancji rozpoczyna się od dnia sprzedaży towaru (wyświadczenia usługi);

gwarancji okres ważności (zbytu) towaru — to okres przewidziany w normatywnych dokumentach standaryzacji lub w umowach od daty produkcji towaru, w ciągu którego zezwala się na zbycie towaru, przechowując go w warunkach określonych w tych normatywnych dokumentach lub umowach;

czas służenia towaru — okres od początku użytkowania towaru dotąd, aż stanie się on niezdający do użytku; dokument normatywny;

1) obowiązkowy dokument normatywny, w którym określone normy jakości oraz obowiązkowe cechy użytkowe towarów powinny spełniać producent, usługowiec i sprzedawca, 2) deklarowany dokument normatywny, który wskazuje producent, usługowiec lub sprzedawca, zobowiązując się przez to do wykonywania wszystkich wymogów dokumentu.

Artykuł 2. Prawa konsumentów
Konsument w Republice Litewskiej mają prawo:

- 1) według własnego uznania kupować towary i korzystać z usług, 2) nabywać towar i usługi dobrej jakości i bezpieczne, 3) żądać przywrócenia naruszonych praw i zwrotu poniesionych strat; 4) otrzymywać informacje o towarach, usługach oraz o trybie realizowania lub przywrócenia swoich praw jako konsumenta;

- 5) swobodnie zrzeszać się w organizacjach konsumentów; 6) otrzymywać pomoc instytucji władzy i administracji państwowej oraz organizacji konsumentów w przywracaniu naruszonych praw.

ROZDZIAŁ DRUGI REALIZOWANIE PRAW KONSUMENTÓW

Artykuł 3. Sprzedaż towarów i świadczenie usług
Prawo konsumentów do kupna towarów i korzystania z usług według własnego uznania nie może być ograniczane w jakikolwiek inny sposób niż w trybie określonym ustawowo.

Sprzedż towarów, świadczenie i opłata usług nie mogą być uzależnione od jakichkolwiek dodatkowych warunków, jeżeli tego nie przewidziano w umowie.

Sposób rozliczeń za sprzedane towary i wyświadczone usługi ustala się na podstawie porozumienia sprzedawcy (usługowca) i konsumenta. Sprzedawca (usługowiec) powinien wydać kwit kasowy w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej za opłacony towar (usługę).

Towar (usługę) powinien być konsumentowi doręczony (wyświadczone) w umówionym terminie. W razie zwłoki sprzedawca (usługowiec) za każdy dzień opóźnienia powinien płacić określone ustawowo kary, obliczone na podstawie ceny towaru (usługi), jeżeli w umowach kupna-sprzedaży (świadczenia usług) nie określono inaczej.

Jeżeli z winy usługowca został zgubiony lub uszkodzony przedmiot lub materiał, to za zgodą tego ostatniego, mogą one być wymienione na równorzędne, a jeżeli konsument nie zgadza się lub nie ma możliwości zwrócić, to usługowiec powinien zmierzyć wartość przedmiotu lub materiału według obowiązujących cen oraz pokryć wyrządzone straty z uwzględnieniem indeksu inflacji.

Rząd Republiki Litewskiej określa przepisy handlu detalicznego, żywienia zbiorowego i świadczenia usług. Dla poszczególnych rodzajów towarów (usług) mogą być ustalone przepisy specjalne.

Artykuł 4. Jakość towarów i usług
Jakość towarów oraz świadczonych usług nie powinna być gorsza niż przewidziana normatywnymi dokumentami standaryzacji oraz umowy.

Za jakość sprzedanych towarów (wyświadczonych usług) odpowiada sprzedawca (usługowiec).

Towary (usługi), których używanie może mieć negatywny wpływ na życie i zdrowie człowieka, są sprzedawane (świadczone) tylko z dokumentami odpowiednich informacji, potwierdzających mi bezpieczeństwo towarów (usług). Listę tych towarów i usług zatwierdza rząd Republiki Litewskiej lub upoważniona przez instytucję.

Jeżeli sprzedany konsumentowi towar niespójny nie odpowiada warunkom dokumentów lub umowy, regulującej jego jakość (jeżeli nie zostanie udowodnione, że wady powstały z winy konsumenta), to konsument ma prawo w ustalonym okresie gwarancyjnym towar (jeżeli nie jest on określony, to w ciągu 6 miesięcy od dnia nabycia towaru) żądać według własnego uznania od sprzedawcy:

- 1) wymiany towaru nieodpowiedniej jakości; 2) nieodpłatnego usunięcia wad towaru; 3) obniżenia ceny towaru; 4) rozwiązania umowy kupna-sprzedaży i wyrównania strat z uwzględnieniem indeksu inflacji.

Tryb realizowania praw wyzszególnionych w czwartej części niniejszego artykułu określają przepisy zatwierdzone przez rząd Republiki Litewskiej.

Jeżeli konsument kupił artykuł spożywczy nieodpowiedniej jakości to ma prawo wymienić go na taki sam artykuł odpowiedniej jakości lub zwrócić sprzedawcy i odebrać zapłacone pieniądze. Z tego prawa można skorzystać dopóki nie zakończy się gwarancyjny okres ważności (zbytu) wspomnianego artykułu.

Po zakończeniu gwarancyjnego okresu ważności (zbytu) towar może być sprzedawany wyłącznie po przedłużeniu w określonym trybie terminu ważności (zbytu) towarów i gdy sprzedawca uprzedzi o tym konsumenta. W Republice Litewskiej zabrania się sprzedaży artykułów wpisanych na ustaloną przez Ministerstwo Zdrowia listę szkodliwych artykułów spożywczych po zakończeniu ich gwarancyjnego okresu ważności (zbytu).

Jeżeli w określonym przez normatywne dokumenty standaryzacji w czasie służenia towaru nabywca (konsument) poniesie straty z przyczyny nieodpowiedniej jakości towaru, to pokrywa je sprzedawca. Producent, z którego winy powstały straty, w trybie wstępnym pokrywa te straty dla sprzedawcy, spłaca straty, jakie poniesł nabywca.

Producent towaru powinien zagwarantować odpowiednią i niezawodną obsługę oraz naprawę towaru w ciągu określonego czasu służenia towaru.

Artykuł 5. Informowanie konsumenta

Konsument ma prawo otrzymać wyczerpującą i poprawną informację w języku urzędowym o warunkach nabycia towarów i usług, ich jakości, bezpieczeństwie, sposobie użytkowania (przepisy korzystania), okresie gwarancji i wymiany, trybie rozwiązania umowy o kupnie towaru (świadczeniu usług), jak też inną informację potrzebną mu jako konsumentowi.

Tej informacji powinien konsumentowi udzielić i ponosi odpowiedzialność za jej prawidłowość sprzedawca towarów (usługowec). Jeżeli konsument nie uzyskał odpowiedniej informacji albo była ona mylna i z tej przyczyny nie można było korzystać z towaru lub usługi według przeznaczenia, to ma on prawo rozwiązać umowę i żądać pokrycia strat.

W sieci handlu detalicznego i zakładach usługowych powinny być publicznie podane nazwy i ceny towarów (usług).

Jeżeli reklamodawca nieprawidłową reklamą wprowadzi w błąd konsumenta, co spowoduje jego straty, to powinien on pokryć te straty.

Towar powinien być zaopatrzony w niezbędną informację o jego użytkowaniu (wykorzystywaniu), przewidzianą w normatywnym dokumencie standaryzacji.

widziana w normatywnym dokumencie standaryzacji.

Rekwizyty obowiązkowego oznakowania towarów określa rząd Republiki Litewskiej lub upoważniona przez instytucję.

Jeżeli bezpieczeństwo towaru, warunki przewozu i przechowywania wymagają specjalnych przepisów, to upoważniona przez rząd instytucja lub producent towarów powinni je opracować, natomiast sprzedawca (usługowiec) poinformować o nich nabywcę.

Jeżeli po sprzedaniu towaru okaże się, że może on spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa konsumentów, to sprzedawca lub producent powinien niezwłocznie powiadomić o tym konsumentów i instytucje oraz szefa nadzoru i podjąć kroki w celu wyeliminowania zagrożenia. Jeżeli niemożliwe jest usunięcie wyzszególnionych wad towarów, to konsument ma prawo rozwiązać umowę i żądać pokrycia strat, a sprzedawca powinien je pokryć.

Produkcja i sprzedaż takich towarów powinny być niezwłocznie przerwane w trybie określonym przez akty normatywne.

ROZDZIAŁ TRZECI

OBRONA PRAW KONSUMENTA

Artykuł 6. Instytucje państwowe powołane do obrony praw konsumenta

Przestrzeganie niniejszej ustawy w Republice Litewskiej nadzoruje upoważniona przez rząd instytucja państwowa, finansowana z budżetu państwowego i podlega rządowi Republiki Litewskiej.

Upoważniona przez rząd instytucja broni praw konsumenta, związanymi z sprzedażą towarów i świadczeniem usług:

- 1) kontroluje jakość usług i towarów; 2) sprawdza jak są sprzedawane towary i świadczone usługi, a producenti, sprzedawcy lub usługowcy przestrzegają ustaw i innych aktów normatywnych; 3) zgodnie ze swymi kompetencjami stosuje sankcje wobec naruszycieli lub składa odpowiednie wnioski rządowi Republiki Litewskiej; 4) udziela konsumentom konsultacji we wszystkich kwestiach dotyczących praw konsumenta; 5) organizuje zaszczepianie kultury konsumpcji, wydaje specjalną literaturę; 6) bada skargi konsumentów w sprawie naruszenia ich praw.

Rząd Republiki Litewskiej zatwierdza radę powołowaną przy upoważnionej instytucji państwowej Republiki Litewskiej, której członkowie są przedstawicielami zainteresowanych instytucji. Rada działa według regulaminu zatwierdzonego przez rząd Republiki Litewskiej.

Instytucje władzy i administracji państwowej zapewniają, żeby na terytorium Republiki Litewskiej przestrzegano umów międzynarodowych w dziedzinie handlu i świadczenia usług oraz obowiązywały międzynarodowe przepisy obrony praw konsumenta.

Instytucje władzy i administracji państwowej stwarzają warunki do funkcjonowania społecznych organizacji konsumentów i popierają ich działalność.

Artykuł 7. Obrona naruszonych praw konsumenta

Jeżeli naruszyli (sprzedawca, usługowiec) prawa konsumenta odmówi zadośćuczynienia pretensjom konsu-

mentu w sprawie przywrócenia naruszonych praw, to konsument może zwrócić się do upoważnionej przez rząd instytucji i w przypadkach przewidzianych w ustawach — do instytucji państwowego nadzoru. Po otrzymaniu podania konsumenta instytucje te powinny rozpatrzyć je w terminie miesiąca i w przypadku stwierdzenia, że dopią konsumentowi zostały naruszone prawa, które zostały one przywrócić. Jeżeli konsument nie zgadza się z wnioskami instytucji, która rozpatrywała jego podanie, to może on zwrócić się bezpośrednio do sądu lub prokuratora.

Artykuł 8. Prawa społecznych organizacji konsumentów
Społeczne organizacje konsumentów mają prawo:

- 1) bronić praw konsumentów i ich interesów ekonomicznych i społecznych w instytucjach władzy i administracji państwowej, w sądzie oraz organizacjach społecznych;

2) otrzymywać informacje od odpowiednich instytucji administracji państwowej, producentów, sprzedawców, usługowców o jakości wad, robów, otrzymanych i sprzedawanych towarów oraz świadczonych usług i inne dane niezbędne do obrony praw i interesów konsumenta, z wyjątkiem tajemnicy państwowej i komercyjnej;

3) badać opinię mieszkańców o asortymencie i jakości produkowanych towarów i świadczonej usług, organizowaniu handlu i świadczeniu usług itp.;

4) sprawdzać jakość towarów i usług w uwierzytelnionych w określonym trybie swych ośrodkach laboratoryjnych badawczych, jak też przedstawiać je do ekspertury i próbkę kompetentnym organizacjom Republiki Litewskiej i zagranicznym;

5) składać instytucjom administracji państwowej, producentom, sprzedawcom i usługowcom wnioski i zażalenia dotyczące poprawy jakości towarów i usług, wstrzymaniu produkcji towarów (świadczenia usług) nieodpowiedniej jakości, zakazu produkcji (świadczenia) towarów (usług), które są niebezpieczne dla konsumentów, oraz handlu nimi;

6) na zlecenie konsumenta wytaczać powództwo osobom prawnym i fizycznym, które naruszyły prawa i słuszne interesy konsumenta;

7) zwracać się do instytucji władzy państwowej, jeżeli instytucje administracji państwowej podjęły decyzje sprzeczne z niniejszą oraz innymi ustawami, broniącymi praw i interesów konsumenta.

Artykuł 9. Odpowiedzialność naruszcycieli praw konsumenta

Warunki umów w sprawie kupna i sprzedaży oraz świadczenia usług nie mogą być sprzeczne z ustawami Republiki Litewskiej. Niedopuszczalne są przepisy handlu i świadczenia usług, naruszające prawa konsumenta, zwłaniające producenta, sprzedawcę, usługowca od odpowiedzialności lub ją ograniczające.

Jeżeli w wyniku naruszenia praw konsumenta została mu wyrządzona szkoda moralna, to naruszyiciel powinien ją wyrównać.

Po przywróceniu naruszonych praw konsumenta wobec naruszcyciela może być stosowana odpowiedzialność określona w innych ustawach.

Ogłaszam tę ustawę uchwaloną przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS

Uchwała Sejmu Republiki Litewskiej nr I-751 z 12 stycznia 1995 r.

O statusie Komisji Heraldycznej Litwy

Po wygaśnięciu pełnomocnictw Rady Najwyższej Republiki Litewskiej oraz jej Prezydium Sejm Republiki Litewskiej postanawia:

- 1. Zmienić status Komisji Heraldycznej Litwy przy Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej i ustalić, że komisja ta jest Komisją Heraldyczną Litwy przy prezydencie republiki.

2. Ustalić, że Komisja Heraldyczna Litwy, dopóki nie zostanie przyjęta ustawa regulująca jej działalność, kieruje tworzeniem oraz używaniem histo-

rycznych i nowych godeł, sztandarów, innych znaków heraldycznych Państwa Litewskiego, jego miast, innych jednostek terytorialno-administracyjnych, korporacji.

3. Unieważnić uchwałę Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 30 maja 1990 r. "O Komisji Heraldycznej Litwy" (Dziennik ustaw, 1990, nr 17-450).

Przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej Česlovas JURŠENAS

Uchwała Sejmu Republiki Litewskiej nr I-659 z 15 listopada 1994 r.

O uprawomocnieniu ustawy Republiki Litewskiej o obronie praw konsumenta

Sejm Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zalecić rządowi Republiki Litewskiej, aby do 1 kwietnia 1995 r.:

- 1) po zreorganizowaniu Państwowej Inspekcji Jakości przy Radzie Standaryzacji, Ośrodków Higieny, Żywnienia i Państwowej Inspekcji Higieny Ministerstwa Zdrowia, państwowych służb weterynaryjnych i innych jednostek, Państwowej Służby Cien i Konkurencji, utworzyć przy rządzie Republiki Litewskiej instytucję państwową, której powierzyć realizo-

wanie ustawy Republiki Litewskiej o obronie praw konsumenta;

2) przygotować i zatwierdzić: przepisy handlu detalicznego, przepisy żywnienia zbiorowego, przepisy świadczenia usług, listę towarów (usług) według grup asortymentu, których użytkowanie może mieć negatywny wpływ na życie i zdrowie człowieka,

przepisy wymiany towarów, nabywanych w placówkach handlowych Republiki Litewskiej, tryb zbytu towarów, które nie od-

powiadają wymogami dokumentów normatywnych, ale są zdolne do użytku;

2. Ustalić, że względem towarów, które zostały sprowadzone do Republiki Litewskiej przed dniem uprawomocnienia ustawy o obronie praw konsumenta, wymagania części pierwszej drugiej artykułu 5 niniejszej ustawy w sprawie języka urzędowego są stosowane od 1 lipca 1995 r.

Przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej Česlovas JURŠENAS

PRZED 50 ROCZNICĄ WYZWOLENIA OŚWIECIMIA

Auschwitz w świetle reflektorów

Obchody 50 rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince ślągą do Polski wielu promiennych polityków, laureatów pokojowej Nagrody Nobla i byłych więźniów Auschwitz z całego świata.

W piątek 27 stycznia odbędą się właściwe uroczystości rocznicowe w Oświęcimiu-Brzezince z udziałem prezydenta Lecha Wałęsy. Uczestnicy uroczystości złożą wieńce pod tablicami upamiętniającymi zamordowanych w obozie obywateli różnych krajów, a Lech Wałęsa zapali lampkę symbolizującą różną i pamięć o zamordowanych, zapłoną też świeczki na torach rampy kolejowej obozu śmierci w Brzezince.

W skład komitetu honorowego oprócz Lecha Wałęsy jako przewodniczącego, wchodzi m.in.: premier Waldemar Pawlak oraz marszałkowie Sejmu i Senatu Józef Oleksy i Adam Struzik, min. spraw zagranicznych Andrzej Olechowski, min. kultury Kazimierz Dejmek, wojewodowie krakowski i bielski oraz Jerzy Wróblewski — dyrektor państwowego muzeum w Oświęcimiu. Duchowieństwo reprezentują prymas Józef Glemp, naczelny biskup Związku Gmin Żydowskich Menachem Joskowiec, metropolita warszawski ksiądz arcybiskup Jazdy i przedstawiciele innych wyznań. W komitecie znalazły się osoby związane z historią Oświęcimia: Elie Wiesel, Stanisław Gutman i Franciszek Gajewnicki, więźniowie obozu; Izrael Rytman i Szymon Wiesenthal, generał Wasylji Petrenko, oficer Armii Czerwonej, która wyzwoliła oboz.

Tomasz KRAWCZAK (PAI)

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Wrażliwość polska — wrażliwość żydowska

Nie ma na tyle adekwatnej formy narracji, aby to, co się wydarzyło w Auschwitzu, można było ująć w odpowiednią szatę słowną. A przecież jesteśmy nieustannie zmuszani, aby racjonalizować to, co uymyka wszelkiej racjonalizacji. Zanim powie się cokolwiek o symbolice Auschwitz, trzeba przypomnieć fakty. Bez nich każda refleksja jest z góry skazana na niepowodzenie.

mann celem ustalenia formy masowej likwidacji ludzi. Zdecydowano, że należy przeprowadzić ją przy użyciu gazu, bo rozstrzelanie, zwłaszcza kobiet i dzieci, stanowiłoby zbyt wielkie obciążenie psychiczne dla plutonów SS.

Pod koniec sierpnia 1941 r. zastępca Hössa Hauptsturmführer Fritsch zastosował gaz, cyklon B do zabijania jeńców sowieckich, których kilka tygodni wcześniej przwieziono do KL Auschwitz z frontu wschodniego. 3 września w taki sam sposób zabito 250 chorych i 600 innych jeńców sowieckich. Cyklonem B używała firma Tesch und Stabenow do tepienia robactwa.

Latem i jesienią spośród więźniów obozowych coraz częściej wyodrębniano Żydów, przywiezionych z Krakowa, Tarnowa, Radomia, Warszawy, Lublina i innych miast polskich, których oznaczano jako Schutzhaftlinge. 20 stycznia odbyła się w Wannsee na przedmieściach Berlina konferencja, na której zapadła decyzja w sprawie ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej (die Endlösung der Judenfrage), których oznaczano jako Schutzhaftlinge. 20 stycznia odbyła się w Wannsee na przedmieściach Berlina konferencja, na której zapadła decyzja w sprawie ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej (die Endlösung der Judenfrage), których oznaczano jako Schutzhaftlinge.

Maksymalna rozbudowa i realizacja funkcji KL Auschwitz-Birkenau jako obozu pracy i miejsca zagłady przypada na okres od maja 1943 do września 1944 r. Prawie 3/4 wszystkich ofiar zginęło w tym czasie. W szczytowym okresie, wiosną 1994 r., przywieszono do Birkenau przeciętnie 10 tys. ludzi dziennie. Masowo byli mordowani Żydzi i Cyganie, jedni i drudzy na podstawie kryteriów rasowych.

Szacuje się, że w KL Auschwitz-Birkenau zginęło około półtora miliona ludzi, z których około 85-90% stanowili Żydzi. Kolejną grupę ofiar, obliczaną na około 70-75 tys. stanowili Polacy, a następnie Cyganie (21 tys.), sowiecy jeńcy wojenni (ok. 15 tys.) i więźniowie innych narodowości.

(Dokończony nastąpi) Ks. Waldemar CHROSTOWSKI

Islolacja, eksploatacja, zagłada

Auschwitz to skondensowany przykład urzeczywistniania ideologii nazistowskiej. Wśród wielu obozów i miejsc odesobnienia, jako do polowy lat trzydziestych zakładów naziści, Auschwitz wyróżnia się tym, że połączył wszystkie trzy funkcje obozów koncentracyjnych, odpowiadającą przez ten sposób ich rozwojowi: zabezpieczeniu (czyli izolacji), pracy, zagładzie. Pierwszy etap to izolacja. Decyzją o założeniu obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zapadła w styczniu 1940 r., czyli w 4 miesiące po rozpoczęciu przez Niemców II wojny światowej. 27 kwietnia, w wyniku przeprowadzonej przez Hössa wizji lokalnej, Himmler polecił założyć oboz, który miał służyć do izolacji, pracy i zagłady. Dwa dni później komendantem KL Auschwitz został mianowany Rudolf Höss, który 30 kwietnia przyjechał do Oświęcimia. 20 maja przywieziono pierwszy transport 30 niemieckich przestępców kryminalnych, wybranych spośród więźniów obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen których oznaczono numerami od 1 do 30. Mieli to być więźniowie funkcyjni, którzy na zadanie było wykonywane rozkazów władz obozowych i SS. 25 maja z KL Dachau przybyli pierwsi więźniowie z transportu, który przynosił z sobą 19 Polaków, pochodzących z więzienia w Tarnowie przywieziono do KL Auschwitz pierwszy transport więźniów politycznych, Polaków, liczący 728 mężczyzn, których otrzymali numery od 31 do 728. Byli wśród nich działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele żydowskiego pochodzenia, arestanci wzięci z tegoż roku w ramach akcji zaręczonych przez generalnego gubernatora Hansa Franka. Od czerwca 1940 do września 1941 r. w KL Auschwitz

byli osadzeni prawie wyłącznie Polacy, których więziono z powodów politycznych. Do końca 1940 r. w KL Auschwitz osadzono prawie 8000 ludzi.

Na przełomie 1940 i 1941 r. KL Auschwitz stał się częścią srebrownego przemysłowego, którego trzonem miała być fabryka syntetycznego kauczuku IG Farbenindustrie w Monowicach. Konieczne było zwiększenie liczby więźniów i powiększenie obozu o podoboz, których w sumie powstało 28. Największy, oddalony około 4 km od KL Auschwitz, został założony na terenie wsi Brzezinka i otrzymał nazwę Auschwitz II lub Birkenau. 1 marca postanowiono rozbudować KL Auschwitz (tak, by mógł pomieścić 30 tys. więźniów), zbudować w Brzezince oboz dla 100 tys. więźniów oraz dostarczyć koncernowi IG Farbenindustrie 10 tys. więźniów do budowy zakładów przemysłowych we wsł Dory.

Od wiosny 1941 r. stawało się coraz bardziej jasne, że oprócz funkcji izolowania i pracy przymusowej KL Auschwitz będzie spełniał rolę miejsca zagłady. W maju rozpoczęto na kobietach ekspertyzm w dziedzinie taniej i szybkiej sterylizacji. 28 lipca wycięto cyklonem 573 więźniów, w dużej większości Polaków, których skierowano do Sonnenstein. Tam zostali zagazowani w łaźni, do której przystał otwory przyszytych wpuszczono tlenek węgla (Kohlenoxyd). Nazajutrz komendant KL Auschwitz R. Höss omawiał z Himmlerem sprawę technicznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Otrzymał rozkaz opracowania w ciągu 4 tygodni planu budowy urządzeń służących do masowego zabijania ludzi. Już w sierpniu podjęto próby zabijania chorych więźniów zastrzykami dożylnymi. Ustalono, że najszybciej można zabić dosercowym zastrzykiem fenolem. W tym samym miesiącu przybył do KL Auschwitz A. Eich-

TELEWIZJA

ŚRODA, 25 STYCZNIA

LTV

7.45 — Dzień dobry. 8.30 — Wiadomości "W Wielkiej Brytanii". 17.05 — Program historyczny. U progu państwa. 17.50 — Film TV "Spożyczenie lodowej ręki". 18.00 — Dziennik. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Show chrześcijańskie. 19.15 — Film "Leccie, białe gołębie". 19.50 — 9 rzmotów. 20.30 — Panorama. 20.35 — "Brzeg". 22.10 — Cykl ang. filmów his. 23.10 — Dziennik wieczorny. 23.25 — Cd. filmu.

TV BAŁTYCKA, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — Serial "Tak świat się kręci". 8.30 — "Granica nocy". 9.00 — Godzina CNN. 9.55 — 10.15 — Czarne i białe. 16.00 — Dokument tony inny. (P). 16.30 — Historia: symbole religijne w Wijszoku Połskim (P). 17.00 — Apetyt na zdrowie. (P). 17.30 — Alternatywy (P). 18.00 — Telexpress (P). 18.15 — Że świata (CNN). 18.30 — Kroki. Grecz. 19.00 — Nowiny bałtyckie. 19.05 — Godzina CNN. 20.30 — Za rogiem. 9 starych anegdot. 20.30 — Serial "Granica nocy". 21.00 — Nowiny bałtyckie. 21.05 — Serial "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Adaptacje literatury: "Ziemia obiecana" (4. ośt.). 23.25 — Kraina łagodności. (3. P). 23.50 — Publicystyka. 1.00 — Przegląd kronik filmowych (P). 1.25 — Arcydzieła muzyki dawnej: Antonio Vivaldi "Pory roku — zima". Oryginały i transkrypcje (P).

LITPOLINTER TV

7.00 — Poranne koto. 9.00 — Magazyn TV. 9.05 — Serial "Dzika róża". 14.52 — Wiadomości. 15.00 — Dzieci — dzieciom. 15.52 — Dziennik. 16.00 — Tin tonik. 16.20 — S. "Helene i chłopy". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Spółka TVR "Mir". 17.40 — Kto jest kim. 17.45 — Pogoda. 17.52 — Dziennik. 18.00 — Godzina szczytu. 18.25 — "Dzika róża". 18.55 — Panorama filmowa. 19.40 — TV shop. 19.45 — Muzyka. 20.00 — Czas. 20.30 — Pogoda. 20.40 — Monolog. 20.50 — Film "Trzy mgiełki lata". 21.35 — Film "Cudowna wizyta". 22.52 — Dziennik. 23.00 — Cd. filmu "Cudowna wizyta". 23.40 — Autoshow. 23.52 — Ekspres prasowy.

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. "Candy-Candy". 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Westgate II". 10.30 — Film "Zachód słońca". 12.00 — Lekcja jez. ang. 12.05 — Film "Wielki spacer" (2). 13.10 — Muzyka. 14.30 — Teletekst. 14.55 — Lekcja jez. ang. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Deutsche Welle. 17.00 — Film "Zemsta Tarzana". 18.30 — Film anim. "Conan — poszukiwacz przygód". 18.55 — Lekcja jez. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — Anon. muzyka. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. "Candy-Candy". 20.55 — Lekcja jez. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Informacja. 21.30 — 21.30 — Film "Corregidor". 22.45 — Wiadomości. 23.00 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

8.00 — 90x60x90. 8.15 — S. "Dziurna apteka". 8.45 — Horror S. Kinga. 9.15 — Film "Dzieci z ulicy Degrassi". 9.45 — Film anim. 10.00 — Apieta. 10.20 — Moje kino. 10.50 — Kiers drolara. 10.55 — Film "Miejsca spotkania zmienić nie można" (2). 12.10. 18.30 — Tablica ogłoszeń. 18.35 — Dzień w mieście. 18.50 — Film "Miejsca spotkania zmienić nie można" (3). 20.05 — Film "Tęsknota". 21.20 — Gwiazdy estrady. 22.20 — Film "Na granicy rzeczywistości". 22.50 — Co dobiegło, profesorze? 23.05 — Dzień w mieście.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.05 — "Zespół adwokacki" — serial TVP. 11.50 — Muzyka. Jedyńka. 12.00 — Od niemowlaka do dziecka. 12.30 — Forum nieobchodzących. 12.55 — Nasze parafy i aktualności. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program muzyczny. 16.30 — Raj — magazyn młodzieżowy. 16.55 — Muzyka "Zespół adwokacki" — serial TVP. 17.00 — Wierzyrka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Szwadron" (film fab. 23.00 — Puls dnia. 23.15 — Wywiad miesięczny. 24.00 —

Wiadomości. 0.20 — "Ośmiornica 5" — serial prod. włoskiej. 2.15 — Juliette Greco w Orlimpki.

CZWARTEK, 26 STYCZNIA

LTV

7.45 — Dzień dobry. 8.30 — Lekcja jez. niem. 17.05 — S. "Japonia: duch i kształt". 18.10 — Film. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Rząd postanowił... 19.20 — Katolickie studio TV. 19.50 — Program sportowy "22". 20.15 — Boogie woogie trio. 20.30 — Panorama. 21.05 — Spektakl teatralny. 22.00 — Kawiarnia Konrada. 22.45 — Galeria. 23.00 — Wiadomości wieczorne. 23.15 — S. "Teatr upiórów".

BAŁTYCKA, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — S. "Granica nocy". 9.00 — Godzina CNN. 9.55 — Wędrówka na łono przyrody. 15.50 — "Mapa kultury" — laboratorium sztuki (P). 16.20 — Maciej Nowak — pan na Ratuszu (P). 16.30 — Publicystyka (P). 17.05 — Magazyn katolicki (P). 17.30 — Muzyka Jedyńka (P). 18.00 — Telexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata. (CNN). 18.30 — Spotkania. 19.00 — Nowości bałtyckie. 19.05 — CNN przedstawia. 20.00 — NBA z bliska. 20.30 — S. "Granica nocy". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Spektakl, który lubię i pamiętam: "Ostatni z Jagiellońców" (2. P). 23.40 — "Co nam w duszy gra" (P). 0.45 — Za metą — magazyn sportowy. (P).

LITPOLINTER TV

7.00 — Poranne koto. 9.00 — TV — szep. 9.05 — S. "Dzika róża". 14.52 — Dzień. 15.00 — Multitrolia. 15.20 — Błękity park. 15.52 — Dziennik. 16.00 — Tim intm. 16.20 — S. "Helene i chłopy". 16.47 — Świat dzisiaj. 16.55 — Do lat 16 więcej. 17.25 — Hokej na lodzie. CSKA — "Chimik". 20.00 — Czas. 20.30 — Pogoda. 20.35 — Film anim. "Moja nora — moja twierdza". 21.00 — TV shop. 21.05 — Rowowe show. 21.35 — Film. 22.52 — Dziennik. 23.00 — Cd. filmu. 23.52 — Ekspres prasowy.

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. "Candy-Candy". 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Wszystko do śmiechu. 10.00 — Europa show. 10.30 — Film "Corregidor". 11.45 — Lekcja jez. ang. 11.50 — Film "Zemsta Tarzana". 13.00 — Muzyka. 14.50 — Teletekst. 14.55 — Lekcja jez. ang. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Dzieńki południe. 16.30 — Wielkie samochody MG. 17.00 — Film "Czwarta wizyta". 18.30 — Film anim. "Conan — poszukiwacz przygód". 18.55 — Lekcja jez. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — Anon. muzyka. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. "Candy-Candy". 20.55 — Lekcja jez. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Czyn wojenny w Europie. "Konwoj". 23.15 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dzień w mieście. 19.00 — Film "Miejsca spotkania zmienić nie można" (4). 20.30 — Film "Mistrz pieśni". 22.15 — Film "Na granicy rzeczywistości". 22.45 — Wino i wianicie. 23.00 — Dzień w mieście.

TVP 1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.05 — "Zespół adwokacki" — serial prod. USA. 11.55 — Muzyka. Jedyńka. 12.00 — Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny. 12.20 — To jest ławo... Oczko w prawo, oczko w lewo. 12.30 — Kwadrans na kawę. 12.45 — Życie bezpieczniej. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program muzyczny. 16.30 — Słowa, słowa i piosłkiwa — teleturcja dla młodych wędrow. 17.00 — Sesja Senatu UJ. 17.30 — "Oddział adwokacki" — serial prod. USA. 18.00 — "Telexpress" — magazyn filmowy. 23.30 — Magazyn filmowy. 18.40 — Taki jest świat. 19.05 — "Doogie Howser, lekarz medycyny" — serial prod. USA. 19.30 — Magazyn katolicki. 20.00 — Wierzyrka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Niezbezpieczne ujęcia" — serial prod. USA. 22.05 — Tyko w Jedyńce. 22.45 — "Magazyn" — program stylizowany. 22.55 — Dziariusz — magazyn rządowy. 23.05 — "Patrz na swoją fotografię" — film dok. 23.15 — Szwajtki — program filmowy. 23.30 — "Pezga". 24.15 — Wiadomości gospodarcze. 0.15 — Uroczystości religijne w Oświęcimiu. 0.40 — "Ludobójstwo" — film dok. prod. USA. 2.05 — Film dokumentalny.

**SPORT**

**Wokół piłki nożnej**

\* Na początku lata odbędzie się tradycyjny turniej piłkarski we Władykawkazie. W imprezie tej wezmą udział "Werder" Brema, "Atletico" Madryt, "Vasco da Gama" oraz gospodarz imprezy — "Spartak". Stawką turnieju będzie puchar prezidenta północnej Osetii oraz 100 tys. dolarów USA.

\* Organizatorzy liczą, iż w drużynie brazylijskiej wystąpi m.in. jeden z najlepszych piłkarzy MS-94: Bebelo. Partner Romario w zespole mistrza świata, Brazylia — w tym sezonie kończy kontrakty z Deportivo La Coruña i przenosi się do Vasco da Gama.

\* Europejska Unia Piłki Nożnej (UEFA) zatwierdziła ofertę Polskiego Związku Piłki Nożnej, dotyczącą organizacji eliminacyjnych turniejów juniorskich — do mistrzostw Europy do lat 16 i do lat 18.

Reprezentacje do lat 18 Polski, Norwegii i Wysp Owczych zmierza się 23-29 października w Opcznie. Zwycięzca turnieju zagra z najlepszą drugą grupą, w której są Hiszpania, Słowacja i Ukraina. Triumfator tego barażu zakwalifikuje się do finałów ME'96 we Francji.

Prawdopodobnie w Przemyślu — 9-14 października br. — spotkają się zespoły do lat 16 Polski, Moldawii i Litwy. Zwycięzca turnieju awansuje do finałów ME'96 w Austrii.

\* UEFA przyznała dodatkowe miejsca w Pucharze UEFA dla Federacji, które zwyciężyły w konkursie fair play w sezonie 1993/94. Ranking przeprowadzono w trzech kategoriach. Zwycięzcy — Anglia, Norwegia i Luksemburg, będą miały prawo zgłosić jedną drużynę więcej.

UEFA ustalając powyższą klasyfikację, brała pod uwagę mecze reprezentacji i klubów poszczególnych Federacji. Oceńceniom liczbę otrzymanych złotych i czerwonych kartek, grę ofensywną, szacunek dla arbitrow i przeciwników, zachowanie trenerów, zawodników i publiczności.

\* Brazylijski piłkarz Romario ofiarował swą koszulkę z finału mistrzostw świata'94 z przeznaczeniem na aukcje. Dochód przeznaczony zostanie na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Japonii. Koszulka z nr 11 — jak informuje brazylijska telewizja — sprzedana będzie na aukcji, a dochód trafi do rąk przedstawicieli Czerwonego Krzyża.

**W kilku wierszach**

\* Austriacka A. Wachter była najszybsza w dwóch przejazdach slalomu giganta w Cortina D'Ampezzo zaliczanego do punktacji Pucharu Świata. Wachter zdecydowanie wygrała konkurencję wyprzedzając szwajcarce V. Schneider i Słowenkę S. Pretnar.

\* Dodatkowy turniej kwalifikacyjny koszykarek do mistrzostw Europy-95 odbędzie w Pecu 12-14 maja br. Wezmą w nim udział zespoły Jugosławii, Bułgarii, Węgier i Polski. Dwie najlepsze drużyny awansują do finałów ME, których gospodarzem będzie Brno (7-18 czerwca br.).

\* Po pierwszym etapie i sześciu próbach specjalnych liderem Samochodowego Rajdu Monte Carlo jest Hiszpan Sainz, który wyprzedza ubiegłorocznego triumfatora tej imprezy — F. Delecoura (Francja).

Jedyna polska załoga uczestnicząca w wyścigu J. Sikora i J. Ścieńca — jadąca na Cingheto — zajmuje 67 miejsce wśród 136 sklasyfikowanych załóg.

**Znad Wilii**

Radio 73.34 / 103.8

**DNI GDAŃSKA**

w dn. 26 - 28 stycznia br.

o godz. 16.00 - 18.00 i 22.00 - 23.00

Dział reklamy:

Vilnius 2056, Laisvės 60, tel./faks 42 94 65

**Zarząd Miejski ZPL**

ogłasza konkurs na dzierżawę ofsetowej maszyny drukarskiej "Adast Dominant 714". Warunki dzierżawy:

1. Druk tygodnika ZPL "Nasza Gazeta" według kosztów własnych.
2. Przekazywanie co kwartał 25 proc. zysku bilansowego na potrzeby działalności ZM ZPL.
3. Dotrzymanie zobowiązań dotychczasowych klientom na warunkach poprzednich.

Szczegółowe ustalenia zawarte będą w umowie dzierżawnej. Komisja konkursowa przyjmuje zgłoszenia do 3 lutego br. pod adresem: ul. Pylimo 45/2, tel. 22-76-76.

(Zam. 91)

**Firma "ARSOL"**

oferuje:

- wyjazdy do Szwecji po zakup samochodów osobowych, ciężarowych i mikrobusów;
- dostarczanie części do samochodów zagranicznych;
- dostarczanie pil benzynowych ze Szwecji na zamówienie. Vilnius, tel. 35-72-03 w godz. 10-18; 45-13-44 w godz. 19-22.

(Zam. 88)

**SPRZEDAJEMY**

**MIESZANKI PASZOWE**

w workach papierowych dla kur i świń.

Vilnius, tel. (022)

26-29-30

(022) 26-07-68

tel./faks. (022) 65-26-82.

(Zam. 76)

**ORGANIZUJEMY**

podróże komercyjne:

- do czeskich fabryk obuwi;
- do Moskwy autokarem.

Zalatywamy wielorazowe wizy na Ukrainę, Białoruś, do Rosji, Niemiec, Francji, krajów Beneluksu.

Licencja nr 000124, Vilnius, tel. 44-15-55 w godz. 9-17.

(Zam. 89)

**OFERUJEMY**

korzystne podróże komercyjne na WĘGRY, do MOSKWy, przez Warszawę, do MOSKWy.

a także wycieczki do ROSJI I NIEMIEC.

Vilnius, tel. 61-31-42, 61-31-06.

(Zam. 73)

**SZANOWNI PAŃSTWO!**

Doświadczony fotograf Jerzy Stefanowicz czeka na różnorodne zamówienia z dziedzin fotografii po nowym telefonem: 41-51-32, Vilnius.

(Zam. 64)

**KUPIJEMY I SPRZEDAJEMY**

WALUTĘ codziennie od godz. 9.00 do 20.00. Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralnego, tel. 22-70-17.

(Zam. 1332)

Zapraszam serdecznie kobiety i dzieci

NA MASAŻE twarzy i ciała. Vilnius, tel. 22-94-74.

(Zam. 90)

**SKUPIJEMY**

ziom aluminium. Vilnius, tel. 76-85-82.

(Zam. 81)



**Szanowni Państwo!**

Mamy nadzieję, że pamiętacie, iż w styczniu i lutym czeka Was wspaniała opera Ryszarda Wagnera

**"Latający Holender",**

którą dla Państwa przygotowała

Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna.

Już do nabycia są bilety na spektakle w Wilnie i Kownie. W Wilnie sprzedają je kasy Litewskiego Teatru Opery i Baletu oraz Litewskiej Filharmonii Narodowej.

W Kownie bilety można nabyć w kasie Kowieńskiego Teatru Muzycznego.

Telefony: Kasa Teatru Opery i Baletu w Wilnie: 62-07-27 Kasa Filharmonii w Wilnie: 62-71-65 Kasa Kowieńskiego Teatru Muzycznego: 20-09-33

W Klaipėdzie bilety można zamówić pod numerem telefonu: 1-62-60.

Przypominamy, że spektakle operowe w Kowieńskim Teatrze Muzycznym odbędą się w dniach 25 i 26 stycznia 1995 r.;

W Teatrze Opery i Baletu w Wilnie — 31 stycznia, 2, 4, 17 lutego 1995 r.;

W Klaipėdzkim Domu Kultury Rybaków — 13 i 15 lutego 1995 r.

**DZWOŃCIE, ZWRACAJCIE SIĘ I PRZYCHODŹCIE, CZEKAMY NA WAS!**

Nie zapomnijcie, że to jedyna możliwość wysłuchania tej opery na scenach teatrów Litwy!

Wystawienie opery sponsorują:



(Zam. 1230)

**SKUPIJEMY ZŁOTO, PLATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!**  
Pracujemy każdego dnia od godz. 9 do 20. Vrublevskio 2, koło placu Katedralnego, Vilnius, tel. 22 70 17

**KALENDARIUM**

- \* Środa (25.1) Jest 25 dniem 1995 r. Do końca roku 340 dni.
- \* Znak Zodiaku — Wodnik
- \* Imieniny: Ireny, Miłosa, Pawła, Tatiana.
- \* Wschód Słońca — 8.22, zachód — 16.42. Długość dnia 8 godz. 20 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 25 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-zachodni, słaby. Temperatura 0-2 stopnie ciepla.

26 stycznia nieduże opady, temperatura w nocy od -4 do +1 stopnia, w dzień 0-5 stopni mrozu. 27 stycznia opady, temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, w dzień około 0 stopni.

**Dyżurni wydania:**

- Jerzy SURWIŁO
- Jan LEWICKI
- Teresa STRUMIŁO
- Teresa ŻARK
- Bronisława MICHAŁOWSKA
- Marian BOGDZIUN

**KURIER Wileński**

Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej.

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 Cema 50 et SL 322

Drukuję Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczne — 42-79-55, życia wsi — 42-79-58, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, „Magazyn rodzinny” — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-80, 42-72-71, styliski — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMY DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):

- \* al. Gedimino 46-1;
- \* ul. Pylimo 26;
- \* al. Gedimino 2, Poczta Centralna;
- \* W oddziałach bezpłatnie:
- \* nr 41, Gerovės 29;
- \* nr 48, Kojalavičius 131;
- \* Butydydskės;
- \* Kalveliai;
- \* Mickūnai;
- \* Nemenčinė;
- \* Nemėžis;
- \* Paberžė;
- \* Pagiriai;
- \* Rudamina;
- \* Salininkai;
- \* Sudervė;
- \* W Kownie:
- \* ul. Biržų 8.